

Prof. Smyski *Smoleński 13*

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

Nr

Wilno, dnia 8 lutego 1926 roku.

59.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. Artykuł "Koenigsberger Allgemeine Ztg" o polityce zagranicznej Litwy.-	I.	1.
2. Artykuł "Trimitasa" w związku z pogłoskami o rzekomej zamianie korvatarza gdańskiego na Klaipędę.-	"	2.
3. "Lietuva" o wewnętrznej sytuacji w Polsce, /z powodu aresztów hromadowskich posłów/.	"	2.
4. "Lietuva" o rewizji granic ustalonych przez traktat Wersalski.-	"	3.
5. Nowy kierunek zagranicznej polityki Litwy w ujęciu "Rytasa" i "Lietuvisa".	"	3.
6. Premier Woldemaras o stosunkach polsko-litewskich.-	"	5.
7. Wywiad Premiera Woldemarasa z Borisem Suworinem.-	"	5.
8. Echo bytności Nowaczewskiego i Drobnera w Kownie.-	"	6.
9. "Litauische Rundschau" o stosunku Niemiec do Litwy.-	"	6.
10. "Lietuvos Žinios" o polskiej orientacji w polityce zagranicznej Litwy.-	"	7.
11. Niemieckie plany kolonizacyjne na Litwie.	"	8.

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

12. Przegląd grudniowy gospodarczego życia Litwy.	II.	1.
---	-----	----

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

13. Projekt zmian Konstytucji, a prasa litewska.-	III.	1.
14. "Lietuvis" o konieczności zmiany ustroju Litwy.-	"	2.
15. "Lietuvos Žinios" o zjeździe tautininków.	"	3.
16. "Lietuvis" o możliwości ruchawki socjalistycznej na Litwie i Łotwie.-	"	4.
17. "Dzień Kowieński" o kryzysie na Litwie.-	"	5.
18. "Lietuvis" i "Rytas" o nastrojach na Litwie po przewrocie.	"	6.
19. "Socjaldemokratas" o możliwościach nowych przewrotów, które w skutkach zgubią Litwę.	"	8.
20. Socjaldemokracja litewska o roli ludowców w przewrocie grudniowym.-	"	9.
21. "Rytas" o pracy państwowej na Litwie.-	"	9.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

22. "Lietuva" o rozwiązaniu sejmiku kłajpedzkiego.-	"	1.
23. "Memeler Dampfboot" o rozwiązaniu sejmiku.	"	2.
24. Prasa litewska o sprawach kłajpedzkich.-	"	2.
25. Protest frakcyj z rozwiązanego Sejmiku.-	"	4.

VII. E M I G R A C J A ,

25.	Statystyka Litwinów na Łotwie.	Dział VII.	Str. 1.
26.	Byt rolników litewskich we Francji.	"	1.

X. K R O N I K A , a/Zagraniczna.

26.	Projekt dr. Szlupada.	Dział X.	Str. 1.
-----	-----------------------	----------	---------

b/Kronika polityczna.

27.	Wyroki śmierci w Kownie.	"	1.
28.	Trzy wyroki śmierci w Poniewieżu.	"	1.
29.	Ustąpienie Naczelnika pow. Kiejdańskiego.	"	1.
30.	Dr. K. Grinius - doktor honoris-causa.	"	1.
31.	Projekt zmiany etatów M. S. Wewn.	"	1.

c/Kronika gospodarcza.

32.	Zjazd dyrektorów oddziałów Banku Litewskiego.	"	1.
33.	Zmiana ustawy o reformie rolnej.	"	1.

d/Kronika z zakresu spraw polskich i innej mniejszości nar.

34.	Zamknięcie szkół polskiej i aresztowanie nauczyciela.	"	2.
35.	Założenie Kowieńskiego Oddziału Tow. "Pochodnia".	"	2.
36.	Zamknięcie oddziałów "Pochodni".	"	2.
37.	Memoriał żydowskiej frakcji sejmowej.	"	2.

e/Kronika wojskowa.

38.	Pułk. Szkirpa występuje z armii.	"	2.
39.	Oficerowie do poszczególnych zleceń.	"	2.

-----ooo \$ ooo-----

13.	Projekt zmiany konstytucji.	13.
14.	"Litwa" o konieczności zmiany ustroju.	14.
15.	"Litwa" o potrzebie reformy.	15.
16.	"Litwa" o możliwości ruchu społecznego.	16.
17.	"Litwa" o sytuacji na Litwie.	17.
18.	"Litwa" i "Rytas" o stosunkach na Litwie.	18.
19.	"Litwa" o możliwościach nowych.	19.
20.	"Litwa" o roli ludności.	20.
21.	"Litwa" o pracy państwowej na Litwie.	21.
22.	"Litwa" o rozwiązaniu sejmiku.	22.
23.	"Litwa" o rozwiązaniu sejmiku.	23.
24.	"Litwa" o rozwiązaniu sejmiku.	24.
25.	"Litwa" o rozwiązaniu sejmiku.	25.

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-

Artykuł "Koenigsberger Allgemeine
Ztg." o polityce zagranicznej Lit-
wy.-

"Koenigsberger Allgemeine Ztg" nawiązując do wizyty posła angielskiego u prezydenta republiki litewskiej Smetony, a artykuł z dnia 18/I. pisze co następuje:

Komu znana jest ostrożność polityki angielskiej ten się zdziwi, że poseł angielski na Państwa Nadbałtyckie otrzymał polecenie podróży do Kowna z myślą zwrócenia uwagi nowemu rządowi, by prowadził Litwę po drodze bardziej pokojowego współżycia z Polską. Czyn w Londynie istotnie są zdania, że Litwa poważnie myśli o działaniu na drodze poczynań wojennych. Z tem nikt poważny nie może się zgodzić, Litwa politycznie jest całkowicie izolowana. Jest ona ze wszystkich stron otoczona Niemców i Litwinów dzielą powszechnie znane fakty, nad likwidacją których pracuje obecnie prof. Woldemaras, zwłaszcza w kwestji kłajpedzkiej. Stosunki z Rosją Sowiecką po rozstrzelaniu czterech komunistów i po rozbiciu planów, dotyczących czerwonego przewrotu na Litwie, uległy znacznemu pogorszeniu. Następnie wątpliwości w Kownie były znaczne co do korzyści z traktatu handlowego z Rosją. A Polska? Pomiędzy nią a Kownem stoi Wilno. Dotychczas nie udało się usunąć tej kości niezgody. Kwestja wileńska dotychczas dla Litwy stanowi kwestję prestiżu.

Obecnie - Anglii bezwątpienia bardzo zależy na usunięciu tej niezgody pomiędzy dwoma państwami, ponieważ jest ona ogromną przeszkodą w akcji nastawiania Wschodu Europy przeciwko Rosji. Niewątpliwie, że w Europie jedynym największym wrogiem Moskwy jest Anglia. Wszystkie inne państwa, jak Francja, a nawet Włochy stoją na drugim planie, albo też są pionkami na polu ~~szachowym~~ szachowym, na którym Anglia stawia walce z Rosją. Tem się też tłumaczy bardziej przwiązane ostatnio ustasunkowanie się Londynu do rządu polskiego i w tem właśnie tkwi pobudka do rozciągania wpływów nad państwami nadbałtyckimi, które to wpływy zdążają do tego, by został zawarty związek państw nadbałtyckich z Polską. Związek ten na wypadek niebezpieczeństwa mógłby ostrze swych bagnetów skierować w stronę Moskwy.

Europa, ściślej mówiąc - Anglia oczekuje od Litwy pokójowości. Lecz pokójowość tu oznacza porozumienie z Polską. Jak wy to zrobicie wasza rzecz, lecz róbcie. I jeżeli będziecie nas słuchali jesteśmy gotowi wam pomóc. A pieniądze przecie potrzebne wam są bardziej, niż chleba powszedni, jeżeli w przeciągu kilku miesięcy nie chcecie zupełnie zmarnieć. Nic innego to nie oznacza, jak to, co w swoim czasie sir Tudor Vangham dyplomatycznie oświadczył: "Jeżeli Litwa będzie dążyła do zachowania pokoju, to ta jej pokójowość będzie z punktu widzenia gospodarczego korzystna. Anglia jest zainteresowana w tem, by Polska i Litwa Nadbałtyckie były w dobrohucie".

Litwa zamierza wysłać do Londynu finansistę celem uzyskania pożyczki - a więc staje przed powzięciem postanowienia bardzo ciężkiego w swych konsekwencjach.

Litwa może pójść inną drogą i to bardzo bliską, jest nią droga na Niemcy. Kto zna, choćby powierzchownie historię młodej Litwy, ten wie, że przecież my - Niemcy byliśmy tymi, którzyśmy skierowali Litwę na drogę niepodległości. Niemcy również w późniejszym czasie bez względu na ~~ta~~ trudne przejścia w jakie je stawiały wypadki /putch kłajpedzki/ zawsze podkreślały chęć utrzymywania przyjaznych stosunków. Zależy to tylko od samej Litwy, czy zdecyduje się iść z Niemcami i przy ich gospodarczej pomocy przezwyciężyć krzyż, który dziś nie bez swej winy -

My Niemcy nie domagamy się żadnego politycznego związku, żadnych ofiar z żywotnych interesów Litwy na rzecz Polski, ani też suwerenności nad Litwą i zyciem gospodarczym. Powtarzaliśmy już to ze sto razy. Niczego więcej nie żądamy ponad zaspokojenie naszych potrzeb narodowych, nie pospionowanie naszych narodowych uczuć, między innymi w Klaipėdie. My nie żądamy żadnych serdecznych oświadczeń, ani też błagalnej podróży do Berlina, tylko uczciwej i otwartej polityki. My jej nie widzieliśmy. Możemy tylko powtórzyć, że Litwa winna wodze swej polityki skierować na Niemcy.

Artykuł "Trinitas" w związku z pogłoskami o rzekomej zamianie korytarza Gdańskiego na Klaipėdę.

"Trinitas" N.2 z 13/I.r.b. Artykuł p.t.: "Nowe prowokacje polskie". Streszczenie:

Grudniowe wypadki kowieńskie wywołały niepokój w całej Europie. Francja i Anglia z napięciem wyczekiwały dalszego rozwoju wypadków, spodziewając się litewskiego marszu na Wilno i wybuchu wojny z udziałem Polski, Litwy, Sowieców i Niemiec. W Polsce również zrobił się huczek niemały. Jednakże takt rządu litewskiego rycło obaw o nadzieje polskie rozwał. Nawet pograniczne oddziały litewskie cofnięto włąb dla uniknięcia prowokacyjnych zaczepów ze strony polskiej. Słateska polska nie znalazła dla siebie żeru. Zwrócono się więc po inne środki. Od pewnego czasu w prasie polskiej, poczęści też zagranicznej - kursują pogłoski o projekcie mocarstw zwrotu Niemcom korytarza gdańskiego zamian za aneksję do Polski Litwy. Wprawdzie oficjalne sfery polskie zaklinają się, że nie ustąpią ani piędzi ziemi polskiej, jednakże uporczywe popularyzowanie wspomnianych pogłosek przez prasę polską zdradza właściwe polskie plany. Korytarz gdański grozi dużymi komplikacjami, to też zastąpienie go Klaipėdą oddawna Polakom się uśmiecha. Gdyby nie porażki pod Giedrovciami i Szyrwintami, Polacy plan swój niewątpliwieby zrealizowali. Dzisiaj dążą do tego drogą inspirowania mocarstwom konieczności aneksji Litwy do Polski. Litwa dążeniom polskim dziwić się nie powinna. Polska boleśnie już Litwę doświadczyła. Litwa w odpowiedzi oświadcza, że wszelki zamach na niepodległość Litwy napotka na ostre bagnety jej obrońców. Duch litewskich patriotów odniesie zwycięstwo nad drapieżnymi planami Polski. Prowokacje polskie ducha tego jedynie wzmocnią. Nie liczebność będzie decydować w walce, a siła moralna, jaką Litwa swej krzywdzie cięlcie przeciwstawi.

"Lietuva" o wewnętrznej sytuacji w Polsce. /Z powodu aresztów hromadzkich posłów /.-

"Lietuva" N.16 z 21/I.r.b. Artykuł p.t. "Z wewnętrznego życia Polski". Streszczenie:

Hasłem przewrotu majowego w Polsce była sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna. Zdawało się, że hasła te istotnie zostaną zrealizowane. Piłsudski skaptował sobie kapitał, szlachtę, a jednocześnie sparaliżował reakcję obozu endeckiego i uczynił z sejmu posłuszne narzędzie swych planów. Nazewnątrz Piłsudski orientować się zaczął w stronę Anglii, podnosząc jednocześnie hasło zbliżenia z Niemcami. Stosunki z Francją się, rzecz prosta, pogorszyły. Stosunek do ZSSR nie jest wraźny.

W Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań. Wskazujemy na to, że Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań. Wskazujemy na to, że Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań.

Artykuł "Tymczasem" N. 2 z 1911 r. b. Artykuł p. 1. "Nowe powołanie polskie".

Grudniowe wypadki konieckie wywołały niepokój w całym kraju. Wskazywaliśmy na to, że Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań. Wskazujemy na to, że Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań.

Artykuł "Tymczasem" N. 2 z 1911 r. b. Artykuł p. 1. "Nowe powołanie polskie".

Grudniowe wypadki konieckie wywołały niepokój w całym kraju. Wskazywaliśmy na to, że Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań. Wskazujemy na to, że Niemcy nie domagamy się żadnych politycznych żądań.

Iluzje sanacji rychło się jedyny rozchwiały. Zapoczątkowały te rozczarowanie ostre prześladowania Białorusinów /likwidacja Hromady/. Być może, iż Hromada była organizacją o podłożu komunistycznym. Temniemniej jednak koncepcja zbliżenia z mniejszościami narodowymi doznała srogiego wstrząsu. Odtąd niezależnie od wyniku prześladowania Białorusinów - inne mniejszości nieufnie się będą odnosiły do rządu polskiego. Pamiętać zaś należy, że mniejszości narodowe stanowią w Polsce przeszło 40% całej ludności, a więc mogą poważnie zaważyć w sprawie utrzymania niepodległości państwa.

P o l i t y k a w e w n ę t r z n a. Stosunki w Europie Wschodniej jeszcze się ostatecznie nie unormowały. Materiału wybuchowego krwuje się na tym terenie jeszcze znaczna ilość. Co jest wielce niebezpieczne ze względu na nieokreślony stosunek Polski do całego szeregu sąsiadów, którzy za wyjątkiem może Czechosłowacji i Rumunii - roszczą uzasadnione pretensje do roli opiekunów nad swymi mniejszościami narodowymi w Polsce. Wzdłuż całego pogranicza polskiego wyczuwa się silną akcję, zmierzającą do rozsadzenia państwa polskiego od wewnątrz. Dotychczas zajęte są tą akcją żywioły niezorganizowane i działające na własną rękę. Nadejdzie jednak czas, gdy żywioły te wejdą z sobą w porozumienie i *viribus unitis* przystąpią do oderwania się od Polski, która może niezdolną będzie do stawienia siłom tym czoła, bez jednoczesnego wywołania konfliktu międzynarodowego.

Polska powinna unikać takich konfliktów. Pierwszym krokiem tego zrozumienia, własnych interesów byłby dobrowolny zwrot Litwie Wilna.

**"L i e t u v a" o r e w i z j i g r a n i c u s t a l o -
n y c h p r z e z t r a k t a t w e r s a l s k i . -**

"Lietuva" N. 15 z 20/I. Artykuł p.t.: "Z szerszej Polityki"

Streszczenie:

Najwięcej uwagi na Wschodzie Europy zwracają próby niemieckie zdążające ku podniesieniu kwestji rewizji granic polsko-niemieckich, które to zagadnienie traktat lokarnenski pozostawił otwarte. Lecz, czy te dążenia niemieckie osiągną jakiś skutek - będzie to zależało od tego, jak się ułożą interesy innych mocarstw. Narazie należy wątpić, by Niemcom udało się rzecz tę rozwiązać pozytywnie, ponieważ w obecnych warunkach wzmocnienie terytorjalne Niemiec nie byłoby na ręce ani Francji, ani Włochom. Francja zawsze będzie broniła interesów Polski. Włochy zaś nie dopuszczą do połączenia się Niemiec z Austrią. Rewizja granic ustanowionych przez traktat Wersalski jest kwestją przyszłości, a możliwe obecnie kombinacje pomiędzy mocarstwami Europy nie o zwycięstwo terytorjalne na gruncie europejskim się opierają. Obiektem tych kombinacji są interesy kolonialne w Afryce i Azji. Tam jest teren dla daleko idących możliwości kompromisowych za cenę których mocarstwa europejskie mogą dojść do wzajemnego porozumienia, nie zagrażając nieustalonym jeszcze w Europie pokojowi. "Gazeta Warszawska" "Poranna" w związku z tem oświadcza, że tego rodzaju kombinację aprobował polski przedstawiciel Pan-europy p. Lednicki.

**N o w y k i e r u n e k z a g r a n i c z n e j p o l i -
t y k i L i t w y w u j ę c i u "R y t a s a" i**

"L i e t u v i s a" . -

"Rytas" N. 16 z 21/I. r. b. Artykuł p.t.: "Litwa a' zagranica"

Streszczenie:

Rząd socjalistyczny p. Sleszewiciusa zainicjował był szkodliwą dla małego państwa, jak Litwa, politykę zagraniczną gestów. Cały np: pakt z Sowietami był niczem innym, jak tylko gestem w stosunku do Europy Zachodniej. Na gestcie tem opierał b. premier duże nadzieje. Zupełnie zresztą zawodne. Zerwawszy nagle z poprzednią, ostrożną polityką rządu katolickiego, który orientował się raczej ku W. Brytanii, zwrócił się rząd socjalistyczny zdecydowanie w stronę Moskwy. Miało to zaszachować Europę Zachodnią, a tymczasem wywarło na Zachodzie wrażenie, jakgdyby Litwa całkowicie i jawnie uzależniła się od wpływów sowieckich. Same Sowiety nie inaczej się na tę sprawę zapatrywały, co widocznem jest chociażby z alarmu, jaki czerwona prasa z racji egzekucji 4-ch komunistów wszczęła.

Z drugiej znowu strony, sąsiednie Niemcy uważały Litwę wprost za obiekt targów bądź z Polską, bądź też z ZSSR. Niemcy poczynili też w tym względzie szereg konkretnych kroków. Są wiarogodne wiadomości, że pomiędzy Niemcami a Polską toczyły się rokowania co do losu Litwy. Niemcy uraczały też palce podczas układów litewsko-sowieckich i założyły w pewnej sprawie /Kłaj, peda? Przyp. tłum./ swe veto.

Wymusztrowana prasa niemiecka, idąc za wskazówkami z berlińskiej Wilhelmstrasse, prowadziła systematyczną naganę w Prusach Wsch. przeciwko Litwie. Konsulat zaś niemiecki złożony z 26 wykwalifikowanych "ekspertów" spraw litewskiej czuł się powołanym do pewnej szczególnej misji.

Rząd socjalistyczny idąc drogą ustępstw, nie okazywał żadnej odporności, nie zdając sobie absolutnie sprawy, jak daleko ustępstwa go zawiódą. Anglia śledziła niewątpliwie z zainteresowaniem tę chwiejną politykę rządu p. Sleszewiciusa i raczej oczekiwała dla siebie korzyści z tajnego kumania się socjalistów litewskich z polskimi, aniżeli dąsała się za flirt z Sowietami. Jednem słowem polityka rządu socjalistycznego pozwalała państwu zainteresowanemu zwać zgola uzasadnione nadzieje na tanim koszcie osiągnięte zyski polityczne dla siebie. Wypadki z 17 grudnia r. ub. przerwały te słodkie marzenia mocarstw. Nowy premier litewski prof. Woldemaras oświadczył, że polityka jego nie będzie ani ruska, ani germańska, ani polska, ani anglofińska, a tylko litewska, narodowa właśnie, która baczycie będzie w pierwszym rzędzie na interesy państwa i stać na straży pokoju powszechnego. Wynikiem takiego postawienia sprawy było jeszcze większe zainteresowanie Europy sprawami Litwy. Berlin zawezwał swego przedstawiciela z Kowna, dokąd jednocześnie przybył minister angielski z Rygi. Poseł sowiecki w Kownie na ten czas "nagle zanie-mógł" i jedynie w jakiś czas po niemiłych dlań w wysokim stopniu wypadkach, zdecydował się na złożenie wizyty prezydentowi Smetonie i i premierowi p. Woldemarasowi. W ten sposób drobne nieporozumienie dyplomatyczne, które mogło przybrać rozmiar poważnego dyplomatycznego konfliktu - zakończyło się pokojowo. Prasa niemiecka również uderzyła w ten odmienny, mniej wojowniczy, "Koenigsberger Allgemeine Ztg" stawia sprawę jasno i proponuje w sposób niedwuznaczny orientację niemiecką, ostrzegając jednocześnie przed wpływami angielskimi. Do niedawna jeszcze to pismo junkrów i hakatystów wschodnio-pruskich nie zadawało sobie trudnu propagowania podobnych idei zbliżenia litewsko-niemieckiego. Zwrot jest więc wysoce charakterystyczny.

Odsunięte od steru państwa sfery socjalistyczne głoszą wprawdzie w słowie i piśmie, że Litwa jest obecnie izolowaną, gdyż odwróciła się od całej Europy, idąc niefortunnie za wzorem Stanów Zjedn. Ameryki Półn. "splendid isolation". Zdaje się wszakoż, że międzynarodowa sytuacja Litwy jest teraz o wiele lepsza aniżeli za czasów smutnej pamięci rządów socjalistycznych.

Poprawę sytuacji międzynarodowej Litwy uważać należy za konsekwencję narodowej polityki nowego rządu.

"Lietuvis" N.6 z 12/I.r.b. Artykuł p.t:"Nowy kierunek".

Streszczenie:

W wywiadach prasowych premiera Woldemarasa, czerwona nitą przewija się polityka polityki wewnętrznej i zagranicznej, rozwijanej w ciągu szeregu lat w organie tautininków "Vairasia" a potem w "Lietuvisie". Ta polityczna przewodnia idea w litewskiej polityce zagranicznej jest porozumienie z Rosją i Niemcami w celu uniknięcia niebezpieczeństwa polskiego. Jedynie tą drogą zdoła naród litewski odzyskać Wilno. Kwestia ta, a raczej zadanie to - jest alfa i omega litewskiej racji stanu. W polityce wewnętrznej zaś osią jest kwestia prawomocności. Dotychczas bowiem - w miejsce prawomocności - zakorzeniły się na Litwie głęboko: partyjniactwo i samowola.-

P r e m i e r W o l d e m a r a s o s t o s u n k a c h
p o l s k o - l i t e w s k i c h . -

"Lietuvis" N.5 z 11/I.r.b. Streszczenie:

Premier Woldemaras oświadczył w jednym ze swych wywiadów prasowych co następuje: Byłbym szczęśliwy, gdyby udało mi się pogodzić dwa sąsiednie państwa - Polskę i Litwę. Wszelako bez zwrotu Wilna Litwie mówić nie może o pojednaniu z Polską. Naród litewski na wieki okryłby się hańbą, gdyby wyrzekł się swych świętości, jak grób W.Ks. Witolda, Ostra Brama, Kalwaria, relikwie św. Kazimierza. Wilno jest dla Litwy nie tylko sprawą polityczną, lecz także sprawą honoru. Układy pomiędzy Polską a Litwą mogą się toczyć jedynie o Wilno.-

W y w i a d P r e m i e r a W o l d e m a r a s a z B o r i
s e m S u w o r i n e m . -

Wychodzące w Paryżu pismo rosyjskie "Wozroźdżenie" zamieszcza wywiad znanego przed wojną dziennikarza rosyjskiego Borysa Suworina z premierem Woldemaraszem.-

Wywiad obracał się dokoła kwestii wileńskiej - "jedynie kwestii - w której zawiera się cała polityka litewska". Rosyjski dziennikarz zaznaczył, iż na ile dało mu się poznać opinię publiczną, nie widzi on skąd może przysiąc do uregulowania tej kwestii. - Na to minister Woldemaras oświadczył:

Kto wie? Kwestia wileńska, jeżeli nie obecnie, to za kilka lat, musi być uregulowana, przyczem uregulowanie to może być zgola niespodziewaniem. Stosunki w Europie układają się niebawem pokojowo, zwłaszcza w Europie Wschodniej. Czyż nie jest możliwym wobec tego zatarg, który uławi ostateczne rozstrzygnięcie tej doniosłej kwestii?

A czy nie sądzi p. minister - zapytał Suworin - iż w obecnych warunkach wojna jest całkiem niemożliwa. Rosja Sowiecka obawia się jej. Z jednej strony sukcesy wojenne mogą podnieść ducha patriotyzmu, mogą zdziałać, iż zjawi się bohater narodowy - generał na białym koniu - co niewątpliwie jest dla bolszewizmu niebezpieczne, z drugiej zaś strony klęska mogłaby również przyprowadzić władzę komunistyczną o upadek. Polskę również ze względu na jej stan ekonomiczny nie stać na prowadzenie wojny.-

Logicznie tak wypada - odparł Woldemaras. Atoli są stosunki, które nie ulegają prawom logiki. Można przymierać z głodu, a mimo to bić się. Jednak jeśli do starcia nie przysjdzie, kwestia Wileńska musi przecież ulec uregulowaniu. Jakież Pan widzi tutaj wyjście?

Teoretycznie istnieją dwie ewentualności. Jedną z nich jużem wskazał. Co do drugiej zaś, to dla pokojowego załatwienia kwestji wypadałoby zwołać europejską konferencję przy koniecznym udziale Niemiec i Rosji, albowiem powzięcie decyzji bez udziału tych mocarstw w kwestji tak wielce doniosłej dla Europy Wschodniej nie doprowadzi do żadnych wyników ważkich.

My nie traktujemy Rosji wyłącznie, jako Rosji Sowieckiej. Nam nie chodzi o to, jaki rząd ma Rosja. Jakimkolwiek będzie ów rząd, zawsze będzie on zainteresowany w załatwieniu kwestji wileńskiej.

Echa bytności Nowaczynskiego i Drobnera w Kownie.

"Rytas" N. 20 z 26/I. r. b. Artykuł p. t.: "Czego oni bronią".

Streszczenie:

"Lietuvos Zinios" przypominając sobie wizytę p. Nowaczynskiego w Kownie posadzają również obecną rząd o inklinację do potajemnych pertraktacji z Polakami. Należy zaznaczyć - pisze w związku z tem "Rytas" - że zarówno mężowie stanu rządu obecnego, ~~wraz z~~ jak również rządów dawnych, wreszcie podobnie jak same "Lietuvos Zinios" acz te ostatnie może nieszczerze - wszyscy przecie potępili "Nowoczyńskiadę" i jej wyznawców. Pocóż zatem zarzucać obecnemu rządowi, że rzekomo skłania się do jakichkolwiek potajemnych pertraktacji z Polakami? Warto na tem miejscu przypomnieć, że filary partji ludowców Sleżewiczius i Grinius byli najzarliwsi stronnikiem zgubnego dla Litwy projektu Hyman sa, przeciwko któremu protestował cały naród.

Wspominając atoli i wyrażając swój gniew z powodu dawnej wizyty Nowaczynskiego, który się ograniczył jedynie na zwiedzeniu miasta i jego okolic, dla czego "Lietuvos Zinios" milczą o tem, że Polak Drobner potajemnie przebywał w Kownie i o mało nie był przez socjalistów wprowadzony na posiedzenie Sejmu? Dla czego Drobner ma być lepszy od Nowaczynskiego - pyta "Rytas"? Przecież o tem, że Drobner wjeżdżał na Litwę wiedzieli zarówno Sleżewiczius, jak Pożela. Jedynie wypadki z dnia 21. XI i 17. XII przygłuszyły ten incydent, za który powinni być pociągnięci do odpowiedzialności ci, którzy ułatwili Drobnerowi jego bytność w Sejmie. Zagranica bardzo się zainteresowała tym wypadkiem. Prasa pismo łotewskie "Latvis" zaraz po bytności p. Drobnera na Litwie umieściło artykuł p. t. "Szpieg polski w litewskim sejmie". Cała zaś Ryga jednogłośnie powtarzała, że minister Pożela jest przekupiony przez Polaków, żeby rozwinąć na Litwie ruch bolszewicki i w ten sposób stworzyć dla Polaków pretekst do anektowania Litwy. To też bądźcie panowie z "Lietuvos Zinios" konsekwentni: alarmując o Nowaczynskiego, mówcie również o Drobnerze.

"Litauische Rundschau" o stosunku Niemiec do Litwy.

"Litauische Rundschau" N. 26 z 2/II. r. b. Artykuł p. t.: "Niemcy a Litwa". Streszczenie:

Niemcy są silnie zainteresowane, by istniała niezawisła i mocna wewnętrznie, zewnętrznie i gospodarczo Litwa. W ostatnich czasach uporczywie kursuje pogłoska o rzekomej wymianie Litwy na korytarz gdański. Wymiana ta ma się odbyć pomiędzy Polską a Niemcami. Wszelako pogłoska ta jest raczej bezpodstawną. ~~gdzie~~ 1/ korytarz gdański siłą faktów prędzej czy później do Niemiec wróci, 2/ uskutecznienie tego ułatwiłaby Niemcom właśnie silna i zorganizowana Litwa, 3/ wymiana Litwy na korytarz gdański świadczyłaby o nieprzestrzeganiu przez politykę niemiecką prawa samookreślenia narodów.

Poza plotką o zamianie Litwy na korytarz gdański, krąży jeszcze pogłoska o unii celnej, jaką Niemcy mają z Litwą zawrzeć w celu rzekomego podporządkowania słabej pod względem gospodarczym Litwy, interesom własnym. Pogłoska ta ukazała się przede wszystkim w prasie polskiej /"Kurier Poranny"/. Rzecz prosta pogłoska ta jest czczym wymysłem. Niemcy nigdy takich zamiarów względem Litwy nie żywili i nie żywią. Prawdą jest natomiast, że polityka litewska względem Kłajpedy budzi w Niemczech nieprzychylnie dla Litwy nastroje. Pesymistycznie zapatrują się również Niemcy na gospodarczy stan Litwy. Od polityki litewskiej zależeć będzie czy Litwa nie spadnie wkrótce do roli obiektu w Europie Wschodniej.-

"Lietuvos Žinios" o polskiej orientacji w polityce zagranicznej Litwy.-

"Lietuvos Žinios" N. 23 z dnia 29/I, r. b. "W sprawie orientacji klerykałów". Streszczenie:

"Rytas" N. 15 czyni aluzję, iż polityka byłego rządu - mimo swej pstrokacizny - w istocie była polska. Tego rodzaju nieдорęczność mogła stworzyć tylko głowa otumaniona partyjnym fanatyzmem. Traktat o nieagresji z ZSSR cały świat w jeden tylko sposób tłumaczy, jako akt, który miał na celu zabezpieczyć Litwę przed napaścią ze strony Polski. Trudno jest nawet zobrazować to niebezpieczeństwo, jakie groziło Litwie ze strony Polski po przewrocie Piłsudskiego. Niebezpieczeństwo to widział cały świat, prasa wszystkich państw o niem mówiła i niewiadomo jakie wypadki czekałyby wschodnią Europę, gdyby p. Sleżewicz nie był sparaliżował planów Polaków podpisując traktat z Moskwą. Tylko nieświadomi, lub ludzi złej woli mogą dziś mówić, że polityka zagraniczna p. Sleżewicza nosiła piętno orientacji na Polskę. Przeciwnie - jeżeli dziś klerykali czynią takie zarzuty, trzeba by raczej ich posądzać o tego rodzaju orientację. Przecież wszystkie pertraktacje, jakie kiedykolwiek Litwie z Polską wypadło prowadzić, odbyły się wtedy, gdy stanowisko ministra spraw zagranicznych było obsadzone przez krikszczionów. Warto przypomnieć, że projekt Hymansa miał miejsce za Purickisa, a pertraktacje w Kopenhadze i Lugano odbywały się za czasów Czarneckisa i t. d. I teraz zdaje się, że prof. Woldemaras będzie miał niemało kłopotu, zanim mu się uda wyprowadzić zagraniczną politykę Litwy z sieci krę księżyckich orientacji i uczynić z niej politykę czysto litewską.-

I doprawdy. Co obecnie krikszczionie proponują Litwie, jako wstępną politykę zagraniczną? Publicznie głoszoną swą orientację zwą oni "kierunkiem na Wielką Brytanię". Ale nie trudno zrozumieć, że orientacja ta w istocie rzeczy jest orientacją na Warszawę. Co do Anglii - to ta jest Litwą zainteresowana o tyle, o ile jej jest ta potrzebna dla celów komunikacyjnych - z punktu rozpatrywania Litwy jako kraju tranzytowego. W danym momencie Anglia może ma także cele polityczne na widoku. Jednak jest rzeczą jasną, że cele te są tego samego gatunku co jej interesy w Polsce i w innych krajach nadbałtyckich. Nie są to cele na dalszą metę i jako takie winna je Litwa traktować. Najbardziej zaś obecnie Anglia jest zainteresowana spławem drzewa przez Litwę. Ponieważ zaś możliwość tego spławu wiąże się z ciągnącym się stale sporem o Wilno, zrozumiała jest rzecz, że Anglicy dokładają i dokładać będą wszelkich starań, byleby Kowno z Warszawą pogodzić. Orientacja przeto na Anglię wymaga w pierwszym rzędzie uprzedniego porozumienia z Polakami.-

Nie na czem innym też opiera się organ znanego Litwie Nowaczewskiego "Gazeta Warszawska Poranna", gdy twierdzi, że "Gdy tylko do władzy na Litwie dojdzie rząd prawicowy - niechybnie przewidzie do porozumienia z Litwą /"Gaz. War. P." 1926, 28, XII/.

Widać z tego, że jeżeli kto na Litwie prowadzi polską politykę, to tylko klerykali,-

Dlatego też, jeżeli dziś "Rytas" ni stąd ni zowąd wytyka Słezewiczowskiemu podpisanie traktatu o nieagresji, to można stąd wyprowadzić wniosek, że klerykali już przygotowują grunt pod wspomnianą orientację,-

Ale czy będzie wdzięczny za takie uprzedzanie aktów od powiedzialny kierownik polityki zagranicznej prof. Woldemaras? - Pokaże to najbliższa przyszłość.

Po przeczytaniu zaś tego, co prasa zagraniczna mówi o przewrocie grudniowym politycy z "Rytasa" ostatecznie sami winiliby zrozumieć, że nie sposób rozwiązać problemu polityki zagranicznej jedynie przez zmianę orientacji. I nie może być terenem dla porachunków partyjnych i demagogicznych dziedzin polityki zagranicznej. Krajowi grozi poważne niebezpieczeństwo. Od chwili, gdy Litwa pokłóciła się z Rosją, a nie uzyskała gwarancji ze strony Anglii, będzie ona istotnie igraszką w rękach polskich,-

N i e m i e c k i e p l a n y k o l o n i z a c y j n e n a L i t w i e . -

"Lietuvos Žinios" N. 25 z 1/II, r. b. Artykuł p. t.: "Niemieckie plany kolonizacyjne na Litwie" Streszczenie:

Nowopowstałe państwa nadbałtyckie - łącznie z Litwą - stanowią cel pożądań imperjalistycznych sąsiadów, jako teren eksploatacji gospodarczej. Zwłaszcza groźnym z tej racji sąsiadem dla Litwy są Niemcy,-

Już przed wojną światową istniały plany niemieckie kolonizacji Litwy. Podczas okupacji Niemcy miały zamiar - w razie zwycięskiej dla nich wojny - Litwę poprostu anektować.

Wprawdzie do tego, jak wiadomo, nie doszło, lecz Niemcy bynajmniej planów swych się nie wyrzekły. Rolnicza, stojąca na niskim poziomie Litwa wciąż nęci apetyty niemieckie. Imperjalistyczna, urzędowa i półurzędowa prasa niemiecka, w związku z przewrotem grudniowym, wciąż w ostatnich czasach otwarcie pisze o "uporządkowaniu Litwy". Wszystko to zaś dla spokoju europejskiego. Takie pisma niemieckie, jak "Boersen Kurier" "Tägliche Rundschau" nawet urzędowa "Deutsche Allgemeine Ztg" coraz głośniej przebąkują o planach rozbioru Litwy, która ma być rzekomo chroniczną przeszkodą w pokojowej ~~współpracy~~ współpracy mocarstw.-

Niemcy zmierzają do nastraszenia Litwy i oddania się jej pod ich "opiekę". Wówczas Litwa pod presją względów ekonomicznych niechybnieby została kolonią niemiecką. Niemcy eksploatowałyby Litwę gospodarczo i "cywilizowałyby" ten ciemny "bauer-nvolk" litewski. Litwa stanowiłaby wspólny rynek zbytu dla tan detu niemieckiej i teren dla kolonizacji.-

Rząd p. Woldemarasa nie ma żadnej wytwornej w polityce zagranicznej. Niemcy to z pewnością wyzyskają. Mnożą się już świadczące o tem fakty. Robotę niemiecką ułatwiają w znacznej mierze różni germanofile krajowi.-

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

Przegląd grudniowy gospodarczego życia Litwy. -

"Lietuvos Ukis" N.1 /52/ ze stycznia r.b. Artykuł p.t.:

"Ekonomika Litwy". Streszczenie:

Rolnictwo. -

W ostatnim oficjalnym sprawozdaniu żyto ozime wyraża się stopniem 3,9, pszenica 3,8 i koniżyna 3,6. W 1925 r. cyfry te odpowiednio wynosiły: 2,5, 2,5 i 3,5. W 1926 r. więc stopień urodzajności jest o 1,5 większy niż w 1925 r. Początek zimy był dla zasiewów pomyślny. -

Realizacja zboża na rynkach zagranicznych w grudniu r.ub. posuwała się wolno. Pszenicy pozostało na eksport 24 milj. tonn / o 6 milj. t. więcej niż w 1925 r. / Wobec tego jednak, że cały szereg państw importujących pszenicę litewską, jak Belgja, Francja, Włochy i t.d. wydał ostatnio zakaz przetrządzania pieczywa z czystej maki pszennej, przeto perspektyw eksportu nie są dla pszenicy litewskiej pomyślne. -

Co do żyta, to w ciągu ubiegłej kampanji Litwa zrealizowała go na rynkach zagranicznych ok. 1 m.t. W roku bieżącym zapotrzebowanie na żyto jest o wiele większe, aniżeli w r.ub., natomiast nadwyżka żyta jest o wiele mniejsza. W związku z tem ceny na żyto rosną, zarówno zagranicą, jak też na Litwie. Jednocześnie dał się już zauważyć import żyta do Litwy. Od początku sezonu na Litwę importowano żyta:

wrzesień	522,1	tonn
Październik	15,2	"
Listopad	187,9	"
Grudzień	500,0	"
Ogółem.	1.225,2	"

Do sumy powyższej dodać jeszcze należy 42 wag. / 630 ton żyta importowanego, złożonego na przechowanie w elewatorze szawelskim. Wprawdzie żyto to narazie nie przeznaczają się na miejscowy użytek, lecz po uiszczeniu odpowiednich opłat celnych, da się zużyć na miejscu, zwłaszcza o ile ceny w kraju wzrosną jeszcze więcej.

Wskaźnik cen na zboże i inne artykuły spożywcze przedstawiał się w grudniu 1926 r. jak następuje:

	XII-3.	XII-10.	XII-17.	XII-24.	XII-30.
1 cnt. żyta w lit .	27,0	26,0	26,0	26,1	27,0
" pszenicy "	33,0	32,0	32,0	33,0	33,0
" jęczmienia "	21,0	21,0	21,0	21,0	21,0
" grachu "	30,0	30,0	30,0	30,0	30,0
" owsa "	21,0	21,0	20,5	20,5	20,5
" nas. lnu "	27,0	27,0	27,0	27,0	27,0
1 kg. nies. masła "	7,25	8,0	8,0	8,0	8,0
" sol. "	7,0	7,5	7,5	7,0	7,0
20,25 szt. jaj "	4,0	4,0	4,5	4,5	4,5

Z powyższego wynika, że cena na żyto w połowie grudnia / wskutek importu / nieco spadła, natomiast w końcu miesiąca znów się podniosła. Podobnie też ceny na pszenicę. Ceny na inne produkty pozostały bez zmian. W styczniu r.b. należy oczekiwać większych transportów zboża, to też ceny odpowiednio się zmienią. -

Przemysł.-

Statystyka świadectw przemysłowych, wykupionych w ciągu 1926 r. świadczy, że informacje inspektorów podatkowych niezaw-
sze odpowiadały rzeczywistości: cały szereg patentów handlowych
figurowało jako świadectwo przemysłowe - i odwrotnie. Stąd wyni-
kały błędy w tabelach statystycznych. Obecnie braki te zostały
usunięte. W 1926 r. świadectw przemysłowych wykupiono:

przed styczniem 1926	2,555	patentów
Styczeń	1,424	"
Luty	295	"
Marzec	157	"
Kwiecień	125	"
Maj	83	"
Czerwiec	74	"
Lipiec	126	"
Sierpień	78	"
Wrzesień	67	"
Październik	79	"
Listopad	77	"

Razem 5,140

Innymi słowy, na Litwie dnia 1 grudnia r.ub. istniało
5,140 zakładów przemysłowych. Przyjawszy, że w grudniu będzie
wykupione jakieś 60 świadectw, ogólna liczba zakładów przemy-
słowych wyrazi się cyfrą 5,200. Trudno zestawiać cyfrę tę z da-
niami r.ub. wobec wspomnianej nieprawdziwości owych danych. W
przybliżeniu można jednak przyjąć, że ilość zakładów przemyśło-
wych wynosiła w 1925 r. 5,300, a więc w r.ub. ilość zakładów
zmalazała o 100. Co do kategorii wykupionych świadectw, to sprawa
ta wygląda jak następuje:

1 kategoria - 1; II kat. - 0; III kateg. - 7; IV kateg.
67; 4 kateg. - 134; VI kateg. - 356; VII kateg. - 969; VIII kateg.
5,606; razem - 5,140.-

Dane powyższe wskazują, że drobnym zakładom przemy-
słowym /VIII, VII kateg./ jest na Litwie 4,575, średnich /VI, V
kateg. - 10-25 robotn./ - 490 i większym /IV-I kat. przeszło
25 robotn./ - 209. Produkcja przemysłu akcyzowego przedstawiała
się w listopadzie i październiku r.ub. jak następuje

	IX mies.	X mies.
Piwo w litrach	390,964	392,867
Wino	6,200	3,725
Zapalki w tys. pudeł.	5,651	6,160
Gilzy sztuk	6,200	6,250
Tyton w kg.	59,159	71,053

Produkcja akcyzowa nie wykazuje przeta w listopadzie
anormalnych objawów.-

Handel.-

Po trzech miesiącach bilansu pasywnego - sierpień,
wrzesień, październik - listopad przyniósł już bilans aktywny.
Eksport bowiem wyraził się w listopadzie r.ub. cyfrą 25,4 m.l.
import zaś - 21,3 m.lit. Tak więc bilans aktywny wynosi 4,1 m.l.
Eksport listopadowy większy jest od październikowego o 3,5 m.l.
zaś import - mniejszy od październikowego o 1,5 m.l. W ciągu 11
miesięcy eksport litewski wyniósł 230,3 m.l. zaś import - 321,2
m.l. a więc aktywne saldo wynosi 9,1 m.l. W listopadzie wzrósł
eksport nierogacizny, zboża, nasienia lnu i papierówki, jak o tem
świadczy tabelka poniższa. Jednocześnie wzrost eksportu artyku-
łów wspomnianych wpłynął na to, że eksport listopadowy wyższy
jest naogół od październikowego.

E k s p o r t . - /Wartość w tys. lit./

N a z w a :	Październik		Listopad.	
	Ilość.	Wartość	Ilość	Wartość
Konie w szt.	1042	491,0	733	323,2
Swinie	7605	2183,0	10928	3035,5
Gęsi	156045	1711,8	150590	1753,0
Świeże mięso w ton.	191,5	491,3	316m2	964,4
Masło	180,1	1207,4	92,5	652,5
Jaja	360,5	1505,6	196,5	871,8
lub w tys.szt.	7210,0	-	3929,1	-
Zboże w ton.	1877,8	789,4	4028,3	1718,0
Pszenica	28,1	16,3	23,0	13,8
Zyto	0,9	0,5	2,8	1,3
Jęczmień	551,7	212,3	688,9	285,2
Owies	16,0	6,5	6,6	2,6
Wzka	1044,1	453,2	2451,8	1001,1
Groch	52,5	25,8	504,6	258,7
Pieluszk	21,0	9,7	70,9	34,3
Soczewica	163,5	65,1	273,4	114,6
Fasola	-	-	-	-
Różne zboża	-	-	6,3	6,4
Nas. lnu	5970,0	4090,3	8059,2	5504,0
" konieczny	93,7	282,3	55,4	180,2
Papierówka w ton.	1266,8	82,4	36385,2	1366,3
Belki osinowe	260,8	23,0	40,0	3,5
Deski	2224,2	505,5	2380,6	515,7
Fornir	372,2	430,1	247,9	313,9
Celuloza	2880,5	1804,2	3700,4	2246,9
Len	259,4	686,1	215,4	615,4
Różne szmaty	433,8	388,4	302,1	227,9
Skóra na podesz.	-	-	-	-
Papier	113,3	123,7	75,6	83,2
Tektura	86,0	102,2	73,3	87,9
Śruby żelazne	18,5	22,3	13,7	15,2
Zapałki	25,3	101,5	-	-

Eksport nierogacizny i nasienia lnu wzrósł więc w listopadzie o 50%, zaś eksport zboża o 100%. Co się tyczy importu, to poszczególne jego pozycje wykazuje tabela poniższa:

I m p o r t .

N a z w a :	Październik		Listopad	
	Ilość	Wartość	Ilość	Wartość
Sledzie solone	1727,9	1006,8	1411,9	810,4
Suszone owoce	27,4	57,2	88,9	154,3
Cukier w krwst	1170,0	928,4	1460,6	1129,6
Cukier w kostk.	257,7	256,9	362,6	367,5
Sól mielona	2831,2	313,6	4781,3	524,7
Superfosfat	0,7	0,1	-	-
Nawozy szt.	-	-	-	-
Tytoń w liśc.	104,0	213,3	46,6	166,7
Zelazo w szt.	1433,1	438,9	1898,9	566,9
Nafta, smary min.	1641,4	455,1	3347,7	857,4
Węgiel kamienny	9996,8	768,1	12160,4	1000,8
Cement	1793,1	164,4	276,7	27,0
Wyprawne skóry	10,0	246,9	5,8	134,1
Obuwie ze skóry	4,7	162,3	4,9	145,2
Przędza z baweł.	39,8	314,1	52,5	423,4
Tkan. bawełn.	247,3	3423,6	178,5	2445,4
Korówki i wyr.	30,7	811,5	20,5	635,8
Bielizna	1,8	132,2	1,2	93,4
Papier i wyroby	344,1	544,6	351,8	525,3
Szkło na szwy	200,3	105,2	148,7	88,5
wyr. ze szkła	32,7	105,8	34,3	125,4
Maszyny do szycia	47,1	353,1	3,2	21,5
Maszyny rolnicze	51,7	76,7	67,2	105,1
Inne maszyny	153,5	291,9	94,0	263,1
Tkan. z wełny	64,6	1773,9	47,6	1309,4
Tkan. z jedw.	0,6	105,4	0,8	111,8
Wyroby z blachy.	66,2	194,2	76,3	140,8

• 58907 211

1875

500 700 800

58011

ĐỀ CƯƠNG

3801

100 100 100 100 100

* 7 0 0 2 I

95410111

begot a child

٥٥٠١١

66011

W listopadzie zmalał przede wszystkim import tkanin bawełnianych i manufaktury /o 1 m.l./, jak również tkanin wełnianych /o 400 tys. lit./ Wzrósł natomiast import suszonych owoców, soli mielonej i naftv.

Handel z państwami poszczególnymi przedstawiał się w ciągu pierwszych 9 miesięcy jak następuje:

E k s p o r t : /I - IX mies./.

K r a j e :	1926 r.		1925 r.	
	mlij.lit.	%	mlij.lit.	%
Belgia	6,5	3,6	1,5	0,8
Czechosłowacja	8,8	4,8	1,1	0,6
Dania	0,8	0,4	3,9	2,2
W. Brvtanja	46,1	25,2	35,4	20,2
Estonja	0,2	0,1	0,2	0,1
Włochy	0,2	0,1	2,4	1,4
Łotwa	18,8	10,2	15,5	8,9
Holandja	1,8	1,0	4,9	2,8
Francja	3,3	1,8	2,0	1,2
Z. S. S. R.	1,9	1,1	2,9	1,7
Finlandja	0,1	0,1	0,1	0,1
Szwecja	5,1	2,8	1,3	0,7
Szwajcarja	0,2	0,1	0,2	0,1
U. S. A.	2,0	1,1	2,2	1,3
Niemcy	28,7	43,0	95,7	54,9
Inne kraje	8,3	4,5	4,9	2,8
Ogółem . . .	183,0	100,0	174,3	100,0

Z powyższego wynika, że eksport Litwy nie uległ zmianom w stosunku do krajów: Estonji, Finlandji, Szwajcarji i U. S. A. Zmniejszył się eksport litewski do krajów: Danji, Włoch, Holandji, Z ZSSR, i Niemiec. Eksport do Danji zmniejszył się na sumę 3-ch mlij. lit., z czego na zmniejszony eksport koni przypada 2 mlij. lit. i na zmniejszony eksport drzewa - 1 m. lit. Eksport do Włoch zmalał jedynie dzięki zmniejszeniu eksportu celulozy /na 2 mlij. lit./ Do Holandji eksportowała Litwa mniej /o przeszło 3 mlij. lit./ ko ni i drzewa, do ZSSR zaś - mniej skór /o 1 mlij. lit./ Eksport do Niemiec wreszcie zmalał o całe 17 milion. litów, dzięki zmniejszeniu eksportu serów, koni i lnu.

Wzrósł eksport litewski w stosunku do krajów: Belgji, Czechosłowacji, i Francji o ogólną sumę 32 mlij. lit., z czego na jedną tylko Belgję przypada 14 mlij. lit. Do wspomnianych krajów eksportowała Litwa w zwiększonej ilości głównie len. Poza tem wzrósł eksport litewski do Wielkiej Brvtanji /o 11 mlij. lit./, Łotwy /o 3 mlij. lit./ i Szwecji /o 5 mlij. lit./, Do Wielkiej Brvtanji eksportowała Litwa w zwiększonej ilości celulozę /na blisko 5 mlij. lit./ i len /na bl. 7 mlij. lit./, do Łotwy - głów nie surowce /kożuchy, skóry, drzewo/ i półfabrykaty /drzewo/, do Szwecji - głównie nasienie i przedzę lnu.

Zmianv w imporcie litewskim z poszczególnych krajów wykaże tabelka następująca: /I - IX mies./

N a z w a :	1926 r.		1925 r.-	
	mlij.lit.	%	mlij.lit.	%
Belgia	2,1	1,2	2,2	1,1
Czechosłowacja	12,1	6,9	10,0	5,1
Dania	1,1	0,6	0,9	0,4
Wielka Brvtanja	15,3	8,7	13,8	7,0
Estonja	2,5	1,4	1,0	0,5
Włochy	0,9	0,5	0,8	0,4
Łotwa	5,4	3,1	11,5	5,9
Holandja	7,7	4,3	4,2	2,1
Francja	2,7	1,5	2,1	1,1
Z. S. S. R.	1,7	1,0	3,1	1,5
Finlandja	0,2	0,1	0,6	0,3
Szwecja	6,7	3,8	7,9	4,1
Szwajcarja	1,1	0,6	1,2	0,6
Niemcy	8,3	4,7	14,7	7,4
In, kraje	92,3	52,1	112,4	57,5
	8,3	4,5	9,2	4,7
O g ó ł e m :	176,9	100,0	195,6	100,0

W statystyce zrealizacji przesyłać do górnego importu krajowego
 i w tym celu należy do górnego importu krajowego
 w tym celu należy do górnego importu krajowego
 w tym celu należy do górnego importu krajowego

1925 r. 1926 r.

mil. lit. mil. lit.

Belgia	6.8	6.8
Czechosłowacja	6.8	6.8
Dania	6.8	6.8
W. Brytania	6.8	6.8
Estonia	6.8	6.8
Włochy	6.8	6.8
Łotwa	6.8	6.8
Holandia	6.8	6.8
Francja	6.8	6.8
2.2.2.2.	6.8	6.8
Finlandia	6.8	6.8
Szwecja	6.8	6.8
Szwajcaria	6.8	6.8
U.S.A.	6.8	6.8
Niemcy	6.8	6.8
Inne kraje	6.8	6.8

Opisem . . . 1925 r. 1926 r.

W tym celu należy do górnego importu krajowego
 i w tym celu należy do górnego importu krajowego
 w tym celu należy do górnego importu krajowego
 w tym celu należy do górnego importu krajowego

1925 r. 1926 r.

mil. lit. mil. lit.

Belgia	6.8	6.8
Czechosłowacja	6.8	6.8
Dania	6.8	6.8
Wielka Brytania	6.8	6.8
Estonia	6.8	6.8
Włochy	6.8	6.8
Łotwa	6.8	6.8
Holandia	6.8	6.8
Francja	6.8	6.8
2.2.2.2.	6.8	6.8
Finlandia	6.8	6.8
Szwecja	6.8	6.8
Szwajcaria	6.8	6.8
Niemcy	6.8	6.8
Inne kraje	6.8	6.8

Z powyższego wynika, że bez zmian pozostał import z krajów: Belgii, Danii, Włoch i Szwajcarii. Zmalał import z: Łotwy, ZSSR, Finlandii, Szwecji, U.S.A i Niemiec. Wzrósł wreszcie import z: Czechosłowacji, Wielkiej Brytanii, Estonii, Holandii i Francji. Zmalał głównie import z Niemiec /o 20 milj. lit./ wskutek zmniejszenia importu artykułów spożywczych /o 7 milj. lit./ surowców i półfabrykatów /o 10 milj. lit./ i manufaktur /3 milj. lit./ z U.S.A, zmalał głównie import artykułów spożywczych /zboża/. Podobnie z Łotwy /artykuły spożywcze i surowce/. Wzrósł natomiast import z Czechosłowacji /głównie cukier/, z Wielkiej Brytanii /głównie węgiel kam. i monety srebrne/ i innych krajów /stosunkowo nieznacznie/.

Finanse.-

W grudniu 1926 r. bilans Banku Litewskiego przedstawiał się jak następuje: /w milj. litów/

P o z y c j e :	31/XII.	30/XI.	plus lub minus
A K T Y W A :			
Zapasy złota	31,4	31,4	0,0
Pieniądze srebrne	5,1	5,2	minus 1,4
Pieniądze metalowe	1,9	1,9	plus 0,1
Waluty obce	37,2	35,3	plus 5,4
Dyskonto i pożyczki	51,9	49,3	plus 5,3
Inne aktywa	29,2	29,5	minus 1,2
Bilans:	156,7	152,5	plus 2,7
P A S Y W A :			
Kapitał akcyjny	12,0	12,0	0,0
Kapitał rezerwowy	0,9	0,9	0,0
Banknoty w obiegu	86,8	83,1	plus 4,4
Depozyty i wkłady	34,5	29,0	plus 18,8
Inne pasywa	22,5	27,5	minus 18,1
Bilans:	156,7	152,5	plus 2,7

W pasywach wzrosły więc głównie operacje w "depozytach i wkładach" /o 5,5 milj. lit., czyli o 18,8% /również jak operacje w "banknotach" /o 3,7 milj. lit./, inne pasywa zmalały natomiast o 5 milj. w lit. Wzrost depozytów i wkładów odbił się dodatnio na wzroście operacji w "walutach obcych i dyskontach" /aktywa/; zapas walut obcych zwiększył się w grudniu o 1,9 milj. lit. zaś operacje dyskontowe - o 2,6 milj. lit. O dodatnich zmianach w pozycjach "waluty obce" i "dyskonto" świadczy tabela następująca:

	Waluty obce w m.l.	Dyskonta w m.l.
31 - VIII	22,8	42,7
30 - IX	22,8	45,9
31 - X	30,0	49,2
30 - XI	35,3	49,3
31 - XII	37,2	51,9

Z powyższego wynika, że zapas walut obcych wzrósł w ciągu ostatnich kilku miesięcy o 14,4 milj. lit., czyli o 63,3%, operacje dyskontowe zaś wzrosły o 9,2 milj. lit., czyli o 21,3%. Poprawę bilansu Bank wykorzystwał więc w kierunku zwiększenia zapasu wysokocennych walut obcych. Bilanse innych banków na Litwie przedstawiają się jak następuje: /w milj. lit./

	30-IX,	30-VI,
Bank Rolny	67.7	62.7
" Gospodarczy	33.8	34.2
" Handlu i Przem.	8.0	8.4
" Komercyjny	13.2	11.7
" Międzynarod.	7.8	7.7
" Kredytowy	14.8	14.8
" Centralny Zvd.	18.8	15.0
" Narod. Litewski	1.9	1.9
" kooperacyjne /2/	11.1	10.5
13 tow. wzajemnej pomocy	9.6	9.7

Wzrosły więc bilanse banków: Rolnego i Komercyjnego, zmalał bilans Banku Żydowskiego, bilanse innych banków pozostały niemal bez zmian. W związku ze wzrostem zapasu walut obcych w Banku Litewskim oraz w związku ze zmniejszeniem się importu znacznie skurczyły się obroty na giełdzie kowieńskiej: październik - 1.162.635 lt, listopad - 766.107 lt.; grudzień - 509.389.-

W zestawieniu z odpowiednimi miesiącami 1925 r., obroty na giełdzie kowieńskiej są odpowiednio mniejsze: w grudniu - 10-krotnie, w listopadzie - 9-krotnie, i w październiku - 3-krotnie. Całoroczne obroty na giełdzie kowieńskiej wyraziły się w 1926 r. sumą 41.241.191 lit. w 1925 r. - 46.154.630 lit., i w 1924 r. - 17.881.376 lit.-

Do kas państwowych wpłynęło w ciągu listopada 23,8 milj. lit., sum prelimitowanych i nieprelimitowanych. Wydatki w tymże czasie wyniosły 19,5 milj. lit., a więc faktyczna nadwyżka - 4,3 milj. lit. W zestawieniu z październikiem do skarbu wpłynęło o 5,7 milj. lit. więcej. Różnice pomiędzy poszczególnymi pozycjami wpływów listopadowych i październikowych charakteryzuje tabela poniższa:

P o z y c j e :	XI, mies.,	X, mies.,
Podatki rolne	3.9	1.7
Dochody z monopolów	3.7	3.7
Cła	4.5	5.1
Opłat pocztowe	1.4	0.6
Opłat kolejowe /szerok./	2.5	1.2
Dochody z lasów	1.1	0.9

W listopadzie wpłynęły przeto w zwiększonej ilości: podatek rolny, opłaty pocztowe i kolejowe. Wydatków w listopadzie poczyniono o 800 tys. lit. więcej aniżeli w październiku. W ciągu pierwszych 11-tu miesięcy wpłynęło do skarbu 207,9 milj. dochodów. Wydatki zaś za ten czas wyniosły 199,9 milj. lit. Nadwyżka przeto na dzień 1-go grudnia wyraziła się cyfrą 8 milj. lit.

W grudniu sejm uchwalił budżet na 1927 r. w wysokości ostatecznej 229.535.703 lit. Jest to pierwszy - od szeregu lat - budżet realny.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

Projekt zmiany konstytucji a prasą litewską. -

"Lietuvos Žinios" N. 17, 18, 19, z 22m, 23 i 25/I, r. b. Artykuły w sprawie proponowanych zmian w konstytucji". i "W sprawie zmiany konstytucji". Streszczenie:

Ostatni zjazd tautininków powziął - jak wiadomo - uchwały, domagające się zmian konstytucji. Według wiadomości prasowych Gabinet Ministrów już odnośny projekt opracowuje i ma niebawem przedłożyć go sejmowi. Projekt rządowy nie jest jeszcze dokładnie w swych szczegółach znany. Natomiast znane są w tej sprawie rezolucje tautininków. Dotyczą one w pierwszym rzędzie rozszerzenia kompetencji prezydenta Republiki /wyboru przez naród, dłuższa kadencja władzy, odpowiedzialność ministrów/.

Realizacja pierwszego z tych wniosków wpłynęłaby na jeszcze gorsze funkcjonowanie machiny państwowej. Przy wyborach bowiem bezpośrednich prezydenta i sejmu przez cały naród, siłą rzeczy wylaniaby się dwie równe pod względem kompetencji, instytucje. Musiałoby przeto ograniczyć sztucznie kompetencje Sejmu na rzecz prezydenta, co jest sprzeczne z zasadami parlamentaryzmu. Poza to rezolucja tautininków wcale nie przewiduje wypadku, kiedy działalność prezydent okazałaby się dla państwa szkodliwa. Kto w takim wypadku udziela prezydentowi dymisji? Wreszcie, jak sobie wyobrazić bezpośrednie wybory prezydenta, w obecnych warunkach politycznych na Litwie. Wyborom takim towarzyszyłaby agitacja, nierównie większa, aniżeli przy obecnych wyborach do sejmu. Na głowę każdego kandydata spadałby się przeróżne zarzuty, oszczerstwa i t.p., co wcale jego autoritetu, jako przyszłego prezydenta, by nie podniosło. Wreszcie materialnie i moralnie wybory takie pochłonięłyby nierównie więcej aniżeli przy systemie dzisiejszym wyborów do sejmu. Argument ten winien być najbardziej przekonującym dla projektodawców zmian konstytucji, którzy czynią to rzekomo w imię oszczędności pieniężnych i zmniejszania nieuchronnej przy wyborach demagogii.

Jednym słowem wzmocnienie władzy prezydenta osłabiłoby parlamentarizm na Litwie, pośmiałoby prezydenta do pozowania na dyktatora, wreszcie drożejby materialnie kraj kosztowało. U.S.A. nie powinno w tym względzie stanowić dla Litwy przykładu.

Co do obieralności prezydenta na okres dłuższy niż 3 lata, to zaznaczyć należy, iż władza prezydenta nie powinna trwać dłużej niż władza sejmu. Pomiedzy sejmem a władzą wykonawczą - w tym wypadku prezydent - zachodzi winien ścisły związek. W przeciwnym razie na szwank są narażone zasady parlamentaryzmu i demokracji.

Czy celem jest przedłużanie kadencji sejmu? Praktyka 8-miu lat ubiegłych wykazała, że nastroje polityczne ludności litewskiej zmieniają się dosyć często, co rzecz prosta, odbija się też na składzie sejmu i rządu. Różnice są przeto bardzo znaczne, o czym świadczy np: skład II-go a III-go sejmu. Sądzić przeto należy, iż 3-letnia, dotychczasowa kadencja sejmu jest raczej za długa, aniżeli za krótka. Sejm, który by się "zestarzał" i przestał być odzwierciedleniem nastrojów ludności, stałby się szkodliwym dla kraju ciężarem. Należy nie mieć żadnej gwarancji, że Prezydent sejm taki by rozwiązał. Zresztą w jaki sposób prezydent w praktyce mógłby uchwycić moment, w którym sejm przestałby istnieć odcierwać należną sobie rolę? Wybory do III-go sejmu były świadectwem, że kraj od dawna już ciążył ku lewicy; pomimo to jednak prezydent sejmu nie rozwiązał, zanim kadencja nie upłynęła. -

Niebezpieczeństwo zaś podobnego kolidowania sejmu z nastrojami ludności nabiera tembardziej znaczenia, skoro się kadencje sejmu przedłużą. Nie może to wyjść - rzecz prosta - na dobre dla parlamentaryzmu i wogóle kraju. W miarę bowiem pogłębiania się przepaści pomiędzy sejmem i ludnością, stwarza się poważny teren dla wszelkiego pokroju agitatorów, którzy by podjudzali przeciwko prawnemu porządkowi i inicjowali prz przewrót, co oczywiście mogłoby doprowadzić do utraty przez Litwę niepodległości.

Podobneż względy przemawiają przeciwko obieralności prezidenta na okres dłuższy niż trzyletni.

Wniosek od odpowiedzialności ministrów przed prezydentem, nie zaś przed sejmem niechcinnie przez nieporozumienie był poruszony przez tautininków. Wniosek ten bowiem byłby jawnym wyrzeczeniem się zasad parlamentaryzmu. Przez zniesienie odpowiedzialności ministrów przed sejmem, naród byłby pozbawiony możliwości uczestnictwa w rządach nad krajem i trudnoby wówczas nawet marzyć o pożądanym dla ogółu kierunku rządów. Zamiast republiki, Litwa stałaby się jakimś rodzajem monarchii, a raczej państwa autokratycznego. Sejm byłby już zbędny, gdyż o biegu spraw decydowałiby ministrowie i prezydent.

Poza powyższym - zgoda niepojętym wnioskiem - zapadła na żądanie tautininków rezolucja, domagająca się ustąpienia dotychczasowego, proporcjonalnego systemu wyborów, systemem majoritarnym, t. zn. posłowie mają być wybierani nie z list, a tylko bezpośrednio, jako jednostki.

Wogóle zaś reformy konstytucji przeprowadzane być mogą jedynie z wielką ostrożnością. Konstytucja litewska, aczkolwiek nie idealna, temniemniej, w swej dotychczasowej redakcji, dostosowana jest do warunków życia demokratycznej republiki litewskiej. O ile tautininkowie dążą do monarchii, to planu swego, drogą zmian kilku paragrafów konstytucji, nie uskutecznią. O ile zaś pragną pozostać przy republice, to niepotrzebnie zaśmiecają konstytucję szkodliwymi, a co najmniej zbędnymi wstawkami i poprawkami. Tego samego zdania - byli na szczęście - poważniejsi uczestnicy zjazdu. Wolno więc mieć nadzieję, że wszczęty w sprawie zmian konstytucji hałas, na hałasie się też skończy. Istotnie bowiem nie czas dziś mówić o zmianach konstytucji. Wszelkie wzruszanie fundamentów wzbudzić może łącznie wątpliwości co do trwałości całego gmachu państwa litewskiego. Wątpliwości zaś podobne, zwłaszcza zagranicą, nie mogą dodatnio odbić się na interesach Litwy /pożyczka zagraniczna/. Należy pracować raczej nad sobą, nad wykorzeniem partyjnych egoizmów. Dopiero wówczas braki życia państwowego się wygładzą. Zmiana konstytucji nic tu, bez tego nie pomoże.

Urzędowa "Lietuva" również wyraża swe uwagi o zmianie konstytucji. Podajemy je poniżej w streszczeniu:

Stukilkodzieściuletnia niewola carska wciśnięła na Litwie swe złowrogi piętno. Wojna światowa wypędziła z granic ojczysty 150-200 tys. Litwinów, którzy byli następnie świadkami rosyjskiej rewolucji. Idee rewolucyjne również nie zostały na Litwinach bez wpływu. Po powrocie uchodźców w 1918 r. duch rewolucyjny powiał po całej Litwie. Najjaskrawszym tego dowodem był negatywny stosunek repatriantów do Rady Państwa wowej /Tarvy/, która - jak wiadomo - za zgodą okupantów niemieckich, z ogromnym nakładem sił i poświęcenia pracowała nad odbudową niezawisłej Litwy. Zamiast wdzięczności Tarvę spotykać zaczęły wyrzuty rodaków. Pomimo kompletnego fiaska, jakie poniósł wyłoniony na Litwie rząd komunistyczny, autorytet grup lewicowych był w kraju bardzo silny. Pod wpływem idei przemycanych z Rosji, radykalizm lewicowy budził wśród Litwinów wiele nadziei. Odbiło się to w układzie partii w Litewskim Sejmie Ustawodawczym z 1920 r. Wprawdzie nastroje lewicowe, silnie zabarwione komunizmem, zaczęły wkrótce słabnąć, wprawdzie konstytucja z 1922 r. jest niewątpliwie o wiele lepszą od projektów konstytucyjnych z lat poprzednich, bądźco bądź jednak istnieją w niej znaczne braki, jak to wykazała kilkanaście praktyka parlamentarna. Korektywy są niezbędne dla uniknięcia zbytek gwałtownych nawrotów, steru państwa. Sejm odzwierciedla nastroje. Nie jest jednak wskazane opieranie rządów na zmiennych nastrojach.

"L i e t u v i s" o k o n i e c z n o ś c i z m i a n y
u s t r o j u L i t w y . -

"Lietuvis" N.13 z 20/I.r.b. Artvkuł p.t.: "Demokracja a konstytucja". Streszczenie:

Autorzy konstytucji litewskiej starają się wszelkimi sposobami bronić demokratycznego ustroju Litwy, powołując się przeto na współczesny demokratyzm. Teoretycznie, istotnie pięknie te wywody się przedstawiają. W praktyce jednak litewska machina państwowa - podobnież zresztą jak maszyny państwowe całego szeregu innych państw - z trudem funkcjonuje i zgrzyta. Szczególnie trudno się obracają kółka i tryby w maszynie parlamentu litewskiego. Teoria w danym wypadku ocale niebo różni się od praktyki. Nic też dziwnego, że coraz częściej dają się na Litwie słyszeć głosy, domagające się rewizji konstytucji i przeprowadzenia nowych zmian.

Odnosne wnioski budzą jedna w sferach lewicowych wielki sprzeciw. Sfery te w zmianie konstytucji dopatrują się zamachu na demokrację. Zdaje się jednak, że całkiem niesłusznie. Bezsporna jest bowiem kwestja, że autorowi konstytucji litewskiej sejmowi Ustawodawczemu - zbawiało na doświadczeniu i pewne ustępy konstytucji uchwalone zostały ze wzorów teoretycznych, bez uwzględnienia warunków realnych, życiowych. Pod tym względem praktyka państwowa odrodzonej Litwy wysunęła konieczność niezbędnych poprawek. Proponując przeto rewizję konstytucji, ma się jedynie na celu usunięcie braków maszyny państwowej, bynajmniej zaś nie uszczuplenie suwerenności narodu.

"Lietuvis" N.18 z 26/I.r.b. Artvkuł p.t. "W sprawie zamierzanych zmian konstytucji" Streszczenie:

Zamierzane zmiany konstytucji opierać się winny na realnych warunkach życia politycznego Litwy. Katechizm partyn nie może w tym względzie służyć za przewodnika. Konstytucja litewska jest właśnie niezaprzeczonym wtworem takich szumnych i pustych haseł demagogicznych pochodzenia głównie rosyjskiego. Wskutek tego polityka rządu narażona jest na nieustanne, zasadnicze zmiany i skoki, w zależności od ciągłego zmieniania się układu partij, w sejmie. Sejm nie mógł pełnić należycie swych zadań. Sejm litewski od samego niemal początku stał się trybuną pustych frazesów. Zasada demokratycznej równości przyjęła na Litwie niedopuszczalne wprost formy. Proponowane przez tautininków zmiany konstytucji mają kres temu położyć.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o z j e ź d z i e t a u -
t i n i n k ó w . -

"Lietuvos Žinios" N.15 z 20/I.r.b. Artvkuł p.t. "Zjazd tautininków" Streszczenie:

Tautininkowie po raz pierwszy mają pole do popisu na tak wielką skalę, dzierżąc w swych rękach rządy państwa. W związku z tem odbyty ostatnio zjazd tautininków - stanowiących w zasadzie nieliczną partję - nie może nie interesować całego kraju. Skład zjazdu, jak to wynika z komunikatów prasowych, był wielce różnorodny. Obok poważnych i odpowiedzialnych mężów stanu, zasiadali istne żółtodzioby, domagające się rozwiązania sejmowi i powierzenia funkcji ustawodawczych jakimś 10-ciu odpowiednim osobom. To też w uchwałach zjazdu obok myśli zdrowych odbijają pomysł prawie dzieciinne. Do tych ostatnich zaliczyć w pierwszym rzędzie należy większą część rezolucyj, dotyczących zmian konstytucji. Rozszerzenie praw prezydenta

należy uważać za równoznaczne z ograniczeniem praw ludu, co całkiem dla państwa nie jest wskazane. Proponowana zaś odpowiedzialność ministrów przed prezydentem, nie zaś przed sejmem jest zgoła podeptaniem parlamentaryzmu. Dla tych samych motywów, niepodobna się również zgodzić ani na wprowadzenie dwuizbowości, ani też na zmianę ordynacji wyborczej. Są to kwestje zasadnicze, nieuznające żadnych kompromisów.

Pomimo to rezolucje podobne na zjeździe tautininków zapadły. W jakiż przeto sposób zamierzają projektodawcy je w życie wprowadzić? Dla zmian konstytucji wymaga się 3/5 głosów wszystkich posłów, a więc w obecnych stosunkach, 51 posłów. Skoro przeto lewica /v.l. i s.d./ jest przeciwną zmianie konstytucji, to prawica wraz z mniejszościami narodowymi w najlepszym razie pozyska 48 głosów. Czy zresztą powiedziało narodowe społeczeństwo, o zmianach konstytucji, przeprowadzonych głosami mniejszości narodowych? Skoro poprzednia większość sejmowa /55 posłów/ konstytucji nie zmieniała, to tembardziej nie potrafi tego uczynić koalicja obecna, nierozporządzająca nawet zwykłą większością sejmową.

Wobec tego tautininkowie będą chyba z konieczności musieli uciec się do proponowanych przez organ faszystowski "Tautos Walia" recept /zmach stanu, przemoc fizyczna i t.p./ Tautininkowie pragnęliby zmienić konstytucję jedynie dla swych partyjnych celów.

"L i e t u v i s" o m o ż l i w o ś c i r u c h a w k i
s o c j a l i s t y c z n e j n a L i t w i e i Ł o t -
w i e . -

"Lietuvis" N.15 z 22/I.r.b. Artykuł p.t. "Dojrzewa" Streszczenie:

W ciągu sześciu niemal miesięcy rządu nad Litwą sprawowała "prawdziwa demokracja" z pomocą mniejszości narodowych. Rządy te wykazały całą nieudolność polityczną lewicy litewskiej. Pierwszą cechą tej nieudolności było ciasne partyjnictwo. Dla dobra partji poświęcali wszystko: oświatę narodową, sprawy wewnętrzne i zagraniczne. Widząc zaś wzrastające niezadowolnienie ludności, zaczęli tworzyć związki zawodowe, które zajęły się swym wykształceniem wojskowym. Zbrojono więc proletarijat. Rozruchy w Tauragach i Kupiszkach z grudnia r.ub. wprawdzie mówią, w jakim celu dawano proletariatowi oręż do ręki i uczono go w robieniu broni. Jedno z dwóch, albo ludowcy świadomie prowadzili kraj do bolszewizmu, albo też byli przez kogoś trzeciego na pasku wodzeni. Tak czy inaczej, gdyby nie przewrót grudniowy, to Litwę rząd lewicy doprowadziłby do pewności do komunizmu. Podobnymi drogami kroczy dziś Łotwa ze swym lewicowym, socjalistycznym rządem. Pismo "Lietuvis" zamieściło przed kilku dniami sensacyjne i rewelacyjne, że partja socjaldemokratów łotewskich rozdaje pomiędzy swych członków broń, importowaną z Niemiec. Socjaldemokraci łotewscy wyraźnie przeto szwukają się do wojny domowej, która łatwo zakończyć się może utratą z takim trudem zdobytej niepodległości. Przy zakupie broni w Niemczech wielką rolę odegręwa przedstawiciel sowiecki przy organizacji niemieckiej "Reichsbanner" nie jakie Buszewicz, którego zatrzymano niedawno na dworcu ruskim z transportem lasów gumowych. Pod pozorem dyplomatycznego bagażu przemycają socjaldemokraci łotewscy całe stosy broni, której część jest podobno na przechowaniu posła na sejm łotewski p. Brunona Kalnynisa.

Na Łotwie doirzewają nowe wypadki, które mogą mieć większy wpływ na sytuację na Litwie. Litwa winna być przygotowana na wszelkie niespodzianki.

"D z i e ń K o w i e ń s k i" o k r v z v s i e n a
L i t w i e . .

"Dzień Kowieński" Nr. 21 z 27/I.r.b. Artykuł p.t. & "Krvzvs"

Streszczenie:

Wśród tego co się mówiło i pisało o grudniowym przewrocie, zwraca uwagę specjalne podkreślenie, że akt o tak pierwszorzędnej doniosłości w wewnętrznym życiu państwa został dokonany z wywołującą podziw słabością i łatwością. Rząd p. Słezewicza przysły, literalnie jak bańka mydlana za dotknięciem palca. Przewrót odbył się bez przelania chociażby jednej kropli krwi, nawet bez incydentów. W związku z tem wyrażono pogląd, że właśnie ta łatwość, z jaką nowa władza opanowała sytuację, nie spotykając nigdzie oporu, służy najlepszym dowodem, że czyn 17 grudnia najzupełniej odpowiadał nastrojom i życzeniom społeczeństwa.

Tak lub inaczej opinia publiczna przestraszona, iż propaganda bolszewicka z coraz wzrastającą bezczelnością zaczęła wyłazić z nor i otwarcie prowadzić swoją rozkładową robotę, a zaniepokojona powolnością władz dla czerwonej ręki, która gorączkowo toczyła nóż pod gardło kraju, spotkała odwrócenie czerwonego niebezpieczeństwa, jakie w mniejszym lub w większym stopniu zawisło nad nim z uczuciem ulgi.

Na tem jednak stanęło. Po przewroceniu 6-miesięcznej próby rządów ludowcowo-socialistycznych, polityczna sytuacja znalazła się w stanie płynnym i nie została skryształizowana aż do dziś dnia. Wzburzone wody już drugi miesiąc pozostają mętne i niejasne, wydzielając jedynie o fantastycznych kształtach opary i mgłę różnych poglądów, domysłów i plotek na temat ciężkich porożeń deklaracji rządowej, niepewnych losów Sejmu i jakichś zmian w Konstytucji... Cicho wszędzie, głucho wszędzie, co to będzie, co to będzie?... - oto najbardziej popularna piosenka przeżywanej chwili.

Stan taki nie jest bynajmniej przypadkowy. Daje on zewnętrzny wyraz głębokiego psychologicznego krvzvsu, jaki nastąpił w nurtach opinii publicznej.

Dotąd wszyskie przekonania polityczne i nastroje jaknajszerszych warstw układały się w ramach dwóch wielkich ~~włanków~~ odłamów: chrz.-demokratycznej prawicy i ludowcowo-socialistycznej lewicy. Dwa te obozy są dwa kamienie węgielne litewskiej myśli politycznej.

Tymczasem jeden i drugi ujawniły niebezpieczne pęknięcie. 10 maja i 17 grudnia - oto są dwie pamiętne dary, które pozostawiły kraj w głębokiej rozterce i wątpieniu. Walna klęska "krikszczioniów" podczas wiosennych wyborów do Sejmu, która bynajmniej nie była przejściowem niepowodzeniem, lecz raczej miała cechy ideowego bankructwa, zachwiała w oczach ludu silny dotąd prestige klerikalnego nacjonalizmu. Z drugiej strony klęska rządu lewicowego podczas grudniowych wypadków, która ujawniła słabość i nieudolność rąk, spoczywających na kierownicy nawy państwowej, skompromitowała w oczach społeczeństwa umiarkowaną i socialistyczną lewicę. Pierwszemu odłamowi vox populi odmówił zaufania przedewszystkiem wobec zaniku w nim walorów moralnych, drugi dokonał samobójstwa politycznego, nie posiadając dostatecznej siły charakteru w rządzeniu państwem i nie umiejąc zapewnić jego obywatelom poczucia własnego bezpieczeństwa.

W wyniku, więc oba odłamy utraciły znaczną część kredytu publicznego, jakim dotąd ich darzono. Wierne im w dalszym ciągu pozostaną ich skrzydła radykalne: skrajne elementy z chrz. demokracji lub Związku Gospodarzy oraz socjaldemokracja. Natomiast zawiedziona większość o zapatrzwaniach demokratycznychno-umiarkowanych łatwo może się ~~odwrócić~~ odwrócić, wykazując tendencje ku odpadnięciu i szukaniu nowych bogów. Bylibyśmy tedy w przededniu, a być może, już w trakcie procesu przewartościowania wartości, jaki się fermentuje gdzieś, w nieuchwytnych przepaściach zbiorowości społecznej.

Jakim nowym bogom zostaną zapalone świeczniki wśród zapadające zmroku - trudno o tem wróżyć. Chciałoby się wierzyć jednak, iż tegi litewski "common sense" zdrowy instynkt litewskiego chłopca nie dopuści, by zapaliła je w naszym kraju cudza dłoń ku chwale czerwonych bałwanów marksizmu lub leninizmu.

Nowe drogi polityczne Litwy są obecnie uwarunkowane przez koniunkturę ekonomiczną. Zwycięzy, pociągając za sobą masę przedewszystkiem ten, kto wpisze na swym sztandarze hasło odrodzenia gospodarczego kraju, kto potrafi zdobyć cudowną wodę życia i śmierci i skropić nią stępały już niemal jego organizm gospodarczy.

Uwolnić kraj od torby nędzarza - oto najbardziej realny, zrozumiały, popularny i upragniony program polityczny, zrealizowanie którego usunie wszystkie wątpliwości, wyleczy od wszelkich krzywd i otworzy jasne i wyraźne perspektywy jutra.

"L i e t u v i s" i "R y t a s" o n a s t r o j a c h
n a L i t w i e p o p r z e w r o c i e . -

"Lietuvis" N. 7 z 13/I. r. b. Artykuł p. t.: "Co komu na sercu
leży".. Streszczenie:

Po przewrocie grudniowym wkroczyła Litwa na tory, znacznie różniące się od okresu, jaki nastąpił po majowych wyborach do sejmu. "Prawdziwa demokracja" litewska - w postaci p. Slesiewiczusa i jego gabinetu - sprowadziła Litwę z prostej drogi narodowej na grząskie bagna internacjonalizmu i mniejszości. Sąsiedzi Litwy zdawali sobie jasno sprawę, iż Litwa kroczy ku przepaści i.... zawczasu się z tego cieszyli.

Dzień 17 grudnia był dniem zwrotnym. Litwa znowu wkroczyła na jasną drogę polityki narodowej. Wśród sąsiadów wywołał fakt ten wzburzenie. Czemprędzej postarano się go wykorzystać, rozsiewając po całym świecie mylne informacje o rzekomych walkach walkach na Litwie i pragnąc - w ten sposób - uzyskać od wujów zachodnio-europejskich mandat na "wprowadzenie ładu" w państewku kowieńskim. Daremne jednak były starania polskie. Mandatu do "opieki" na d Litwą Warszawa nie otrzymała.

Sowiety również są rozdrażnione. Na darmo bowiem poszły sumy czerwonych wydane na propagandę komunistyczną na Litwie. Niemcy i Litwa zachowują wreszcie stanowisko wyczekujące. Na Litwie - wewnątrz kraju - nastroje poprzewrotowe też różny wprawd przybrały. Mniejszość narodowa rosyjska zachowała naogół spokój - znając na własnej skórze rozkosze raju bolszewickiego. Druga mniejszość niemiecka - jest dosyć roztropna. Po pewnym wzburzeniu z powodu wsiedlenia redaktorów-Niemców z Kłajpedy - mniejszość niemiecka zaczęła się uspakajać. Podobnie mniejszość polska, której plany wprowadzić się rozchwiały, lecz... nadziei na lepszy moment w przyszłości nie traci. Mniejszość żydowska upewniwszy się, iż finanse wstrząsów nie doznały, wróciła do dawnej swej pracy: spekulacji pieniężnych i handlowych.

Jedynym bardziej przykrym dla Litwy objawem minionego wzburzenia umysłów, są plotki i pogłoski mniej lub więcej nieprawdopodobne. Autorami ich są: nielitewskie miasto i nielitewski swór, którym zależy na oczernianiu państwa litewskiego, zwłaszcza w prasie zagranicznej i wśród ludności wiejskiej. Wieś litewska pozostaje jednak spokojna i nie daje się wciągnąć na lep nielitewskich i antylitewskich apostołów. Gorzej jest z prasą zagraniczną, czerpiącą informacje z wrogich Litwie źródeł.

"Lietuvis" N. 13 z 20/I. r. b. Artykuł p. t.: "Nastroje prowincji." Streszczenie:

Dziś, gdy od przewrotu grudniowego minął już przeszło miesiąc - cała Litwa przeszła już nad tym wypadkiem do porządku dziennego. Przewrót spotkał się na prowincji z ogólnym entuzjazmem. Obecnie znów powróciło wszystko do cichego, powszedniego życia.

Prowincja przeżywała w ostatnich czasach ciężki kryzys. Upadek ekonomiczny przewrót wprost formy jaskrawe. Rolnicy nie posiadali częstokroć ani centa przy duszy. Popół na len i bydło zmalał niemal do zera. Podpisany przez b. rząd p. Sleszewicza pakt z Sowietami w sprawie zakupu koni na Litwie, bynajmniej cen na konie nie podniósł. Był więc sukcesem czysto teoretycznym. Wśród rolników panowała łatwo zrozumiała depresja moralna. Obecnie jest lepiej. Jedynie Żydzi agituja przeciwko rządowi, nawiązując go "pańskimi rządami" -

"Lietuvis" N. 6 z 12/I. r. b. Artykuł p. t. "Nastroje wsi"

Streszczenie:

Wiesć litewska odetchnęła z ulgą, doczekawszy nowego rządu narodowego. Wiesć z autorami przewrotu grudniowego całkowicie się solidaryzuje. Z drugiej strony wiesć - siłą rzeczy - całkiem zraziła się do sejmu. Wiesć nie spodziewa się po działalności sejmu żadnych dobrych wyników. Wiesć zdaje sobie sprawę, że sejm nie umiał bronić swego autoritetu ani podczas wyborów, ani podczas pracy. Zmiany w sejmie są konieczne. Demagogia partijna winna być - zdaniem wsi - nareszcie zlikwidowana. Skoro nowy rząd zaniedba tę sprawę, to wiesć litewska, drogą rezolucyj mu to przypomni. Rząd winien podtrzymać powyższe nastroje wsi, przypominające nastroje kraju z pierwszych dni niepodległości. -

"Rytas" N. 9 z 13/I. r. b. Artykuł p. t.: "O czym myślał ludzie z prowincji?" Streszczenie:

Wiesć żmudzka z radością powitała wiadomość o przewrocie grudniowym. Radość ta znalazła swój wyraz w... tłumnej frekwencji szynków. Nic też dziwnego. Zarówno bogatsi, jak też ubożsi rolnicy z troską w sercu przyglądali się rozwojowi związków ludowych /profsojuzów/ przed przewrotem. Pomiedzy gospodarzami a robotnikami rolnymi wytworzyły się ostre, napięte stosunki. Robotnicy wręcz zapowiadali, przysięgali władzy bolszewickiej, własną szynkanowali również mieszczańskie. Odczuwał się powszechny niepokój i obawa o przyszłość kraju. -

Przewrót grudniowy niby ręką odjął wszelkie obawy. Jedynie żydowska przeważnie ludność miasteczek żmudzkich straciła wiele na humorach. Wiesć litewska powszechnie też wypowiada się przeciwko wyborom, pragnie jedynie, aby rząd był "mocny i rozumny", nie zbijał nałoga z podatkami, dawał drzewo na budulec i opał. W tych nielicznych słowach streszczają się wszystkie postulaty wsi żmudzkiej. Wiesć pragnie spokoju i słyszeć nie chce o żadnych agitacjach, wyborach, politykowaniu. Wiesć przychylnie przyjęła wiadomość o masowych aresztach komunistów, których nazywa złodziejami cudzego dobra. Dla przeciętnego wiesniaka żmudzkiego nie ma różnicy pomiędzy ludowcem, socjalistą, i komunistą. Każdy z nich to "bolszewik".

"Rytas" N. 12 z 17/I. r. b. Artykuł p. t.: "Posłuchajmy zdrowego głosu Ludu". Streszczenie:

Litewscy mężowie stanu nie powinni pomijać trzeźwych opinii, jakie sobie częstokroć wieśniacy - o nierozagitowanych jeszcze głowach - o wirtucyjnych polityki litewskiej urabiają. -

Taką doniosłą kwestją polityczną doby ostatniej jest kwestja rozszerzenia koalicji rządowej, drogą ofiarowania paru tek ministerialnych ludowcom. Zanim kwestja ta poddana została w Kownie debatom, wieśniak litewski scharakteryzował ją krótko: powrót do władzy którejkolwiek z dawniejszych grup rządzących jest niemożliwy.

Jak słysząc ludowcy istotnie pragną do nowego rządu się dostać, co może być wyjaśnione jedynie chęcią zatuszowania błędów b. gabinetu p. Słezewiciusa. Ludowcy doskonale zdają sobie sprawę, że nastroje społeczeństwa od nich się odwróciły. - Gdyby ludowcy istotnie chcieli zmazać swe winy, to powinni by uczynić to publicznie, w oczach całego narodu. Bez tego wejście ludowców do rządu szkodliwie odbije w kraju. Możliwą bowiem jest rzeczą, iż partja liudininków kieruje się też uczuciem zemsty. Tak czy inaczej - szanująca się partja nie ochłabiłaby się w tak arogancki sposób z powrotem do rządu. Lud litewski instynktownie zdaje sobie sprawę z tego i obawia się powrotu czasów p. Słezewiciusa. Ludowcy powinni wyciągnąć z tego faktu właściwe wnioski.

"Rytas" N. 10 z 14/I. r. b. Artykuł p. t.: "Nastroje wsi litewskiej". Streszczenie:

Na wsi litewskiej panuje obecnie głęboki spokój. Wieś politykę odczuwa o tyle tylko, o ile polityka pozwala jej na spokojną pracę i spokojne używanie owoców tej pracy.

B. rząd socjalistyczny wniósł w ciche życie wsi sporo niepokoju. Różne podejrzanе żwioły zbiegały się pod sztandar socjalizmu, aby smażyć prąd ogniu partyjnym własną pieczę. Agitatorzy i demagodzy każdą wieś niemal starali się na swój ton nastroić, głosząc hasła terrorystyczne, w stosunku do "krikszczioniów". Odczytywali się nawet głosy o wysadzaniu kościołów w powietrze i rzeki. Dzień 17 grudnia 1926 roku kres temu położył. Amatorzy łowienia rybek w mętnej wodzie kontentują się na Litwie obecnie rozpowszechnianiem nieprawdopodobnych pogłosek, w celu podkopania autorytetu rządu.

Stan wojenny wcale ludności wiejskiej - lojalnej przeważnie względem rządu - nie ciąży. Strach padł jedynie na demagogów. Zasadniczo wieś nie chce wyborów, wieców, agitacji i to z instynktownie skłaniając się ku trwałemu rządowi mocnej ręki.

"S o c j a l d e m o k r a t a s" o możliwościach nowych przewrotów, które w skutkach zgubią Litwę. -

"Socjaldemokratas" N. 2 z dnia 20/I. r. b. Artykuł p. t.:

"Skutki przewrotu". Streszczenie:

Gdyśmy - socjaldemokraci - stanęli w obliczu przewrotu 17 grudnia, partja nasza nie tyle zastanowiła się nad tem, że zmienił się rząd, ile obszedł ją fakt, że stał się pogwałceniem konstytucji tej podstawy republikańskich rządów. -

My - socjaldemokraci - wchodząc do rządu z ludowcami, już wtedy wiedzieliśmy, że nasza współpraca w tej koalicji nie może być obliczona na długą metę. Prędzej, czy później ludowcy znajdą wspólny front z innymi przedstawicielami wsi w sejmie i zawrą bardzo trwały blok celem obrony interesów rolnictwa.

Dzień 17 grudnia był dniem pogwałcenia konstytucji i w ten sposób rozpoczął nowy okres historii Litwy. Okres pełen sprzeczności społecznych, pełen wszelkich możliwości, okres, w którym rządzenie będzie się odbywało bez poczucia odpowiedzialności. -

Wypadki dni ostatnich jedynie potwierdzają realność owego dużego niebezpieczeństwa, przed jakim Litwa po przewrocie stała. Ledwie jeden miesiąc upłynął od daty przewrotu, w którym to czasie kraj był utrzymywany w stanie wojennym, a już nowy rząd stanął wobec konieczności ogłoszenia społeczeństwu, że przygotowywany był nowy państwowy przewrót, a oskarżonych o inicjowanie tegoż wypadku wysłać do Worn. Kimże są ~~wsz~~ inicjatorzy nowego przewrotu? Komuniści? Socjaldemokraci? Ludowcy? -

Jedno jest poza narodowcami na Litwie stronnictwo, które o to można posadzić - to chrześcijańska demokracja. Chrześcijańska demokracja przed wojną stanowiła najemników carskich oraz była wyznawczynią naówczas panującego ustroju. Krikszczionie dopiero w dobie rewolucji obejrzeli się, przypinając sobie niebawem nazwę demokratów. Lecz prawdziwe ich oblicze, przynajmniej tych aktywniejszych, było i jest monarchistyczne.

Machinacje rozmaitych podejrzanych żywiołów, jakie czekają Litwę w przyszłości będą niewątpliwie konsekwencją dnia 17 grudnia. Im częściej te machinacje będą się powtarzały, tem bardziej będzie w społeczeństwie zanikało poczucie praworządności, wzmacniać się będzie represja i samowola, upadek ekonomiczny kraju i coraz bliższym będzie ten dzień, kiedy silniejsi sąsiedzi wtargną na Litwę i zaprowadzą w niej swój ustrój. - Niepodległemu życiu politycznemu Litwy grozi bynajmniej nieurojowe niebezpieczeństwo. -

S o c j a l d e m o k r a c j a l i t e w s k a o r o l i l u d o w c ó w w p r z e w r o c i e g r u d n i o w y m . -

"Socjaldemokratas" N.1 z 6/I.r.b. Oświadczenie frakcji sejmowej socjal-demokr. w sprawie dokonanego przewrotu. W dosłownem brzmieniu:

Winę za podeptanie konstytucji ponoszą ludowcy /v.l./ Ich człowiek stał na czele Ministerstwa Obrony Krajowej i pozwolił na dojście spisku do skutku. Przewódcy partji ludowców zachędzili b. rząd p. Sleżewiczusa do poddania się i dymisji. - Liderzy ludowców też w krwawej chwili popchnęli prezydenta Griniusą do poddania się ~~przez~~ żądaniom powstańców. Liderzy ludowców uczynili wszystko, aby namówić marszałka Staugajtisa do udania się na nieprawnie zwołane posiedzenie sejm, do odczytania aktu dymisji prezydenta i do dymisji własnej. -

Frakcja socjal-demokratyczna jedna pozostała w sejmie na straż konstytucji i demokratyzmu. Sytuacja moralna frakcji jest nieznośna. Mimo to frakcja socjaldemokratyczna w sejmie pozostaje, aby wywiązać się z włożonego na nią przez wyborców i kraj obowiązku. -

"R y t a s" o p r a c y p a ń s t w o w e j n a L i t w i e .

"Rytas" Nr. 9 z 13/I.r.b. Artykuł p.t.: "Do pracy twórczej".

Streszczenie:

Litwini są niestety tym upośledzonym narodem, co w ciągu swej historii, nie był ani razu tem, czembv być mógł t. zn. ani razu nawet za świetnych czasów W. X. Witolda - nie zdołał rozwinąć całej swej inicjatywy twórczej, nie zdołał wybić się ani swą kulturą duchową, ani materialną na czoło innych narodów. Przyczyną tego jest psychiczny rys charakteru litewskiego, mianowicie dążność do ~~indywidualizacji~~ indywidualizacji swego życia i działalności. Litwini nie umieją pracować społecznie i mało mają pod tym względem inicjatyw, bez której sukces zbiorowy jest niemożliwy. Podłożem charakteru litewskiego jest pesymizm i apatia. Należy z tem walczyć - zwłaszcza dziś, gdy narodowe i państwowe życie Litwy uderzyło silniejszym tępem. -

VI. SPRAWY KŁAIPEDZKIE.

"Lietuva" o rozwiązaniu sejmiku
kłaipeckiego.

"Lietuva" N. 18 z 24/I r. b. Artykuł p. t.: "Po rozwiązaniu
Sejmiku Kłaipeckiego". Streszczenie:

Jak wiadomo gubernator kłaipecki rozwiązał sejmik dnia
22 stycznia r. b. wznosząc jednocześnie nowe wybory na dzień
1-go marca r. b.

Rozwiązanie Sejmiku nie jest zgoła niespodzianką dla
wtajemniczonych w bieg życia Kłaipedy. Od samego początku jasną
było rzeczą, iż sejmik nie rozumiał swych obowiązków względem
kraju i że skierował się na błędne drogi fałszywej polityki, uni-
kając porozumień i współpracy z rządem centralnym. Z biegiem cza-
su stawało się coraz wyraźniej, że sejmik więcej się troszczy
o rzeczy postronne, aniżeli o produkcyjną pracę dla dobra kraju.
Sejmik ignorował wszelkie ostrzeżenia i napomnienia w tym wzglę-
dzie, dając tem samem najlepszy dowód, że świadomie dążył do roz-
wiązania go przez gubernatora. Wypadki z ostatnich tygodni w
zupełności to potwierdzają. Partje sejmikowe oddawna już zrozu-
miały, iż nie posiadają zaufania kraju, gdyż nie wypełniły ani
jednej ze swych szumnych zapowiedzi wyborczych. Partje sejmikowe
więcej dbały o podjudzenie ludności przeciwko rządowi central-
nemu, aniżeli o kontakt z tym ostatnim. Kierując się względami czys-
to partyjnymi i obawiając się utraty reszty zaufania ludności,
partje sejmiku widziały jedno tylko wyjście: doprowadzić sejmik
do rozwiązania i następnie za wzorem Piłata zmyć ręce, zrzuca-
jąc wszelką odpowiedzialność za własne nieróbstwo na rząd cen-
tralny. Stanąwszy na tym gruncie imał się sejmik otwartych
wprost prowokacji. Na przykładach nie zbývá.

Frakcja kłaipecka w sejmie litewskim była rzekomo w
koalicji z rządem p. Sleżewicziusa, a tymczasem posłowie sejmiku
jeździli do Genewy w celu oskarżenia w tam rządu litewskiego.
Czyż dwulicowość taka nie jest prowokacją? Podobnież zresztą,
jak ciągle wykręcanie się od porozumienia z rządem centralnym
w różnych nierozstrzygniętych dotychczas sprawach, sejmik grał
role kamienia o który wszyscy ludzie dobrej woli się potykali.
Po wypadkach 17 grudnia prowokacyjna działalność sejmiku stała
się jeszcze wyraźniejszą. Czem bowiem, jeżeli nie prowokacją, by-
ła próba zwołania niezwyczajnego posiedzenia sejmiku w nieprzewi-
dzianym przez statut sejmikowy czasie i za pośrednictwem kome-
danta wojennego, nie zaś gubernatora? Prowokacja ta wyraźnie zmie-
rzała do wywołania otwartego konfliktu, któryby się skończył
rozwiązaniem sejmiku. Wreszcie zachowanie się partyj sejmikowych
na posiedzeniu nadzwyczajnym z 22 stycznia r. b., otwarło oczy na
wielu najbardziej ślepych na nikczemne tendencje "einheitsfrontle-
rów". Przebieg tego pamiętnego posiedzenia przedstawia się jak
następuje:

Gubernator kłaipecki p. Žalčiauskas zwołał na dzień
22 stycznia r. b. nadzwyczajne posiedzenie sejmiku, przyczem
miał wygłosić deklarację nowy prezydent p. Szvelnys. Okazało
się jednak, że na posiedzenie przyszło zaledwie 11 posłów /3-ch
z Volkspartei, 1 - z Landsw. partei, reszta socjald. i Litwin/.
Uchwiliło się od posiedzenia 18 posłów niemieckich /10 Landw. p.,
i 8 Volkspart./ w tej liczbie marszałek p. Kraus i 1-szy wice-
marszałek p. Dresler. Wobec braku quorum, deklaracja nie mogła być
odczytana i posiedzenie musiano zamknąć. Gubernator wyciągając
konsekwencje z bojkotowania posiedzeń przez einheitsfrontlerów
sejmik rozwiązał. Tajnemu zwołaniu partyj sejmikowych stało się
zadość. Skonstatować wypada, ten niezaprzeczalny fakt, że sejmik
kłaipecki w ciągu całego swego trwania nie odznaczył się ani
jednym pozytywnym czynem, czy nawet usiłowaniem podniesienia do-
brobytu materialnego i politycznego kraju.

"Memeler Dampfboot" o rozwiązaniu Sejmiku. -

"Memeler Dampfboot" N. 20 z 25/I, r. b. Artykuł p. t.: "Rozwiązanie sejmiku przez gubernatora". Streszczenie:

Ostatnie tygodnie przyniosły Kłajpedzie cały szereg niespodzianek ze strony rządu kowieńskiego: zakaz posiedzenia sejmikowego w dniu 10 stycznia, złożenie p. Krausa z urzędu prezesa Izby Handlowej, złożenie tegoż p. Krausa z urzędu marszałka sejmiku, wreszcie rozwiązanie sejmiku. Kłajpedzianie winni się Kowiem za to wszystko zrewanżować i sprawić mu również niespodziankę w dniu 4 marca /ponowne wybory do sejmiku/. Bezprzykład, na długo trwała naganka na sejmik zakończyła się wreszcie "sukcesem" sfer rządowych, które sejmik rozwiązały. "Sukces" ten jednak niewątpliwie zmieni się na miążdzącą klęskę przy ponownych wyborach, podobnie jak to już miało miejsce w dniu 19 października 1925 r. Daremnie więc są usiłowania i nadzieje sfer rządzących. Kłajpedzianie chcą czuć się z Kłajpedzianami i z tem jedynie poczuciem staną ponownie, jak jeden mąż do urn wyborczych.

Prasa litewska o sprawach kłajpedzkich. -

"Lietuvos Žinios" N. 21 z 27/I, r. b. Artykuł p. t.: "Sprawy Kłajpedzkie". Streszczenie:

Zgodnie z oczekiwaniami, polityka einheitsfrontlerów kłajpedzkich, której idea przewodnią była irredenta, doprowadziła do rozwiązania sejmiku. Po dwóch nieudolnych próbach stworzenia dyrektoriatu, który mógłby współpracować z większością sejmikową i jednocześnie nie wchodzić w kolizję z rządem centralnym, gubernator sejmik rozwiązał wyznaczając nowe wybory na dzień 4 marca r. b. Przeszło 600 lat była Kłajpeda zamieszкана od prastarych czasów przez ludność litewską - pod panowaniem pruskim Niemcy zdążyli przez ten czas nie tylko zgermanizować znaczny odłam ludności, lecz notabene tożnać w Kłajpedzian specyficznego ducha patriotyzmu niemieckiego, ukrywającego się pod płaszczykiem obrony autonomicznych praw Kłajpedy. Pseudo-patriotyzm ten sprawia, że mieszkańcy Kłajpedy, będąc nawet w znacznej mierze nie-wynarodowieni, uważają jednak, że rząd niemiecki lepszy są od litewskich, rzucają swe kartki wyborcze na listy niemieckie, zapisują się do towarzystw niemieckich i t. p. Jedynie tym względem tłumaczyć należy niemieckie oblicze rozwiązanego ostatnio sejmiku, gdzie większość mandatów otrzymały, dzięki głosom litewskim, partje ultra-niemieckie: Volkspartei /partja ludowa/ i Landwirtschaftspartei /partja rolnicza/. -

Partje te po osiągnięciu w sejmiku swego sukcesu, rzadzić się w Kłajpedzie zaczęły niby szara gęś. Niedługo się ujawniło, że cele dwóch tych partji niemieckich biegunowo są sprzeczne z celami centralnego rządu litewskiego. Podczas bowiem, gdy rząd litewski usiłował - w granicach konwencji kłajpedzkiej - związać Kłajpedę jaknajściślej więzami politycznymi i ekonomicznymi i kulturalnymi z Wielką Litwą, einheitsfrontlerzy postawili sobie za zadanie wysiłki te unicestwić. Chodziło im o wykazanie przed mocarstwami Ligi Narodów, że oddanie praw suwerenności nad Kłajpedą Litwie było błędem politycznym, prowadzącym do ekonomicznej ruin Kłajpedy. Jedynie w ten sposób dadzą się wytłumaczyć zabiegi posłów sejmiku kłajpedzkiego przed Ligą Narodów, ich jazdy do Genewy i podawanie skarg na prawowity rząd litewski. Pragnąc uczynić z obszaru Kłajpedy kolonię niemiecką, einheitsfrontlerzy nie zawalali się wszelako podawaniem skarg i memorjałów do Ligi Narodów. Jak się okazało z przemówień posła na sejmik p.

— . d e i x e s —

Yvesq2": .t. q. fuxatA .d. r. I\N e 12, N "eolai3 eovetid"

18. "Kia ipohia": 24 specimens

[illegible]

Roggego, einheitsfrontlerzy zorganizowali na gruncie kłajpedzkim systematyczną korupcję na wielką skalę. Za pieniądze uzyskane z życzliwych źródeł /wyrażenie pos. Roggego/, urabiano ducha niemieckiego w Kłajpedzie i wynagradzano tych, co w tym kierunku położyli już dla "vaterlandu" zasługi.

Nie koniec na tem. Pod rządami einheitsfrontlerów, uwiili sobie w Kłajpedzie ciepłe gniazdko junkrowie wschodnio-pruscy i monarchiści niemieccy. Działalność tej spółki dyrygowanej przez tajemniczą rękę z Prus Wschodnich zaczęła ostatnio nataczać coraz szersze kręgi, nie omijając nawet Kowna. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że posłowie sejmiku kłajpedzkiego, nie mogąc w swoim czasie uzyskać od b. premjera litewskiego p. Sleżewiczusa pełnej swobody w germanizowaniu Kłajpedy, przybyli do Kowna, specjalnie w tym celu, aby skłonić frakcję niemiecką w sejmie kowieńskim do wywołania kryzysu gabinetu. Dużo się również mówi o zamiarze monarchistów kłajpedzkich wywołania na Litwie zamieszek w celu skorzystania z tego i stworzenia z Kłajpedy wolnego miasta na wzór Gdańska. Wszystkie te i inne fakty świadczą, że ma się do czynienia z silną, wroga organizacją, dysponującą znacznymi środkami pieniężnymi.

W związku też z ponownymi wyborami do sejmiku, zajęć się należy całkiem poważnie, tem, aby ludność Kłajpedy znowu nie poszła na lep słówek zwolców antypaństwowych i nie oddała swych głosów germanizatorom swego kraju. Sytuacja jest nadwyraz poważna. To też jedynie uwzględnienie właściwości Kłajpedzian i jedność mogą przynieść listom litewskim zwycięstwo.

"Lietuvis" N. 19 z 27/I. r. b. Artykuł p. t. "Czego chcieli i co osiągnęli Niemcy Kłajpedzcy". Streszczenie:

W myśl konwencji kłajpedzkiej Kłajpeda korzysta z szerokich praw autonomicznych. Przedewszystkiem zaś może wybierać samodzielnie posłów do sejmiku, który ma prawo rządów nad Kłajpedą w sposób, jaki uzna za stosowny. Jest to wielki przywilej, a jednocześnie wielki obowiązek względem kraju. Ludność kłajpedzka niewątpliwie w ten sposób kwestie tę rozumiała. Rzeczywiście jednak okazała się ~~siem~~ odmienna. Sejmik kłajpedzki nie wywiązał się z zadań na siebie w 1925 r. przyjętych.

Większość sejmikowa, jak wiadomo niemiecka, służyła przez cały czas nie interesom Kłajpedy, a tylko interesom państwa ościennego, otrzymując stamtąd odpowiednie dyrektywy. Działalność sejmiku fakt ten jedynie potwierdziła. Dwukrotnie wyrażał sejmik votum nieufności kolejnym dyrektorjom: p. Simonajtis i p. Falka, usiłował dalej sejmik bezprawnie obradować wbrew wyrażonemu zakazowi gubernatora /10. I. r. b./ wreszcie - gdy nowy prezydent dyrektorjatu miał odczytać deklarację - sejmik go bojkotuje i nie odbywa posiedzenia. Fakty mówią za siebie. Nic też dziwnego, że sejmik doczekał rozwiązania.

Nowe wybory winne przynieść zwycięstwo ludziom bardziej powołanym do kierowania sprawami Kłajpedy.

"Rytas" N. 20 z 26/I. r. b. Artykuł p. t. "Kłajpeda, Sejmik, Niemcy". Streszczenie:

Rządzony, aż do końca wojny silną ręką za ~~ad~~arma niemieckiego, demoralizowany w ciągu lat kilku przez awanturnika Petisne, przeciętny rolnik kraju kłajpedzkiego, który nigdy o autonomji nie słyszał, a przyzwyczaił się jedynie "befehle" spełniać - łatwo uwierzył obietnicom politycznych awanturników a la Kraus i Co i wybrał sobie taki sejmik, którego celem była nie pozytywna praca, tylko prowadzenie kraju do zguby, byle zaspokoić apetyty rozmaitych kaktystów z tamtej strony Niemna. W samej Kłajpedzie rezydował wyjątkowo mocno obsadzony konsulat, który w pracy swej posunął się do takiej zuchwałości, że ostatnimi czasy zaczął otwarcie się wtrącać do wewnętrznych spraw kraju kłajpedzkiego. Do tego rozzuchwalenia się wprawdzie nie mało się przyczynił socjalistyczny rząd Sleżewiczusa.

Tak czy owak sejmik pracować nie umiał, czy też nie

chciał. Powiedzmy słowami jednego z Kłajpedzian: "Sejmik przede-
wszystkiem wymyślał pod adresem Litwy i Litwinów, a nawet anga-
żował do tej roboty adwokatów z za oceanu. Sejmik wydał zaled-
wie 15 ustaw /w ciągu zgórą rocznej pracy/, ale w tych ustawach
nie widać wcale twórczej pracy, przeciwnie - jest ona destruk-
cyjna. Taki jest bilans pracy sejmiku. Przytem cała praca stresz-
cza się w tem, żeby godzić w suwerenność Litwy, autonomię oraz
szkodzić Litwinom".

Prace całego roku dostatecznie wszystkim wykazały, co
zrobił sejmik i co zrobić jest w stanie. Potrzebna była operacja
której też p. Gubernator dokonał Sejmik rozwiązując. - P. Gubernator
xxxxx ~~xxxxx~~ ogłosił już nowe wybory na 4 marca i kraj -
oceniwszy prace b. sejmiku będzie mógł sobie wybrać nowy. - Opa-
wiać się należy głównie wpływu prasy niemieckiej i dlatego orga-
ny prasy niemieckiej, które dopuszczają się wrogich wystąpień
przeciwko państwu litewskiemu w okresie wyborczym winny być
nie dopuszczane do Kłajpedy. Poza tem trzeba będzie zabronić agita-
cji w szerszym obco krajowcom. -

P r o t e s t f r a k c y j r o z w i ą z a n e g o s e j -
m i k u . -

Pisma niemieckie na Litwie i w Kłajpedzie /"Memeler Dampf-
boot", "Memeler Rundschau", "Litauische Rundschau" i "Der Landmann"/
zamieszczają protest sejmikowych frakcyj kłajpedzkich przeciwko
rozwiązaniu sejmiku. Streszczenie:

Gubernator, rozwiązując sejmik, nie podał przyczyn tego
kroku. Sejmik zgodnie z konwencją kłajpedzką - może być rozwiąza-
ny przez gubernatora jedynie w porozumieniu z legalnym dyrektor-
jatem. Dyrektorjat p. Szweiniusa, który utworzył się wbrew woli
sejmiku nie miał zgola prawa decydować o rozwiązaniu tego ostat-
niego.

Pokojowe wysiłki sejmiku w celu osiągnięcia porozumie-
nia, nie odniosły skutku. Gubernator - za pośrednictwem komenda-
nta wojennego - narazie ~~x~~ zakazał obrad sejmikowych 10. i. r. b. ~~xxxx~~
następnie zaś sejmik rozwiązał. Przed sejmikiem, przez cały czas
jego trwania, piętrzone nieustanne trudności, starając się abni-
żyć autoritet sejmiku wśród ludności i przygotować niejako grunt
do rozwiązania sejmiku i rozpisania nowych wyborów.

Akt rozwiązania legalnego sejmiku wymaga jak najostrze-
szego protestu. Ludność zdaje sobie sprawę z mozolnego trudn. z
jakim sejmik pracował i dlatego stanie do urn wyborczych 4 mar-
ca r. b. z tą samą świadomością co w r. 1926. -

Podpisał protest:

Volkspartei.
Landwirtschaftspartei.
Sozialdemokratische Partei. -

choćby. Powiadamy słowami jednymi z Książęcych: "Sejmik przede-
wysyżkiem wywodził pod adresem Litwy i Litwinów, a nawet Litwinów
żądał do tej roboty Adwokatów z za oceanu. Sejmik wydzielił za-
wie 15 ustaw w ciągu roku rocznej pracy, ale w tych ustawach
nie było wcale interesu Litwy, przeciwnie - jest ona destruc-
cyjna. Taki jest bilans pracy sejmiku. Przytem cała praca sejm-
iku nie w tym, żeby podać w awanturę Litwy, ale żeby obra-
żać Litwinów".
Prace całego roku dostatecznie wyrażają wyznaczniki co-
grozi sejmik i co zrobił jest w stanie. Potrzeba była opatrzyć
Książęcy Urząd. Gubernator dokonał sejmiku rozważań: - P. Gubernator
for xxxxxxxx ogłosił już nowe wybory na 4 marca i kraj -
oceniamy prace sejmiku będzie mógł sobie wybrać nowy. - Gub-
wie się należy głównie wpływu pracy niemieckiej i dlatego ora-
ny pracy niemieckiej. Książę dopuszcza się nie wrzucił wystawień
przeciwko państwu litewskiemu w okresie wyborów winny być
nieodpowiedzialność do Książęcy. Potem trzeba będzie zapisać agit-
cji w sejmiku opublikować. -

... ..

Pisma niemieckie na Litwie i w Książęcu "Memeler Dampf-
boot", "Memeler Rundschau", "Litauische Rundschau" i "Der Landmann".
Książęca jest protest sejmikowych frakcji Książęcych przeciwko
rozważaniu sejmiku. Rozważanie:

Gubernator, rozważając sejmik, nie podał przewidywa-
tek. Sejmik zrodził z konweniencji Książęcy - może być rozważa-
ny przez gubernatora jedynie w porozumieniu z krajowym dyrektorem
jako Dyrektorat p. Świeżinusa, który utworzył się wbrew woli
sejmiku nie miał prawa decydować o rozważaniu tego ostat-
niego.
Pokoju wysiłki sejmiku w celu odwołania porozumie-
nia, nie odniosły skutku. Gubernator - za pośrednictwem komanda-
ta wojennego - naraził z zachętą oświadczył sejmikowi 10. i. p. 1925
na sejmiku z sejmik rozważań. Przed sejmikiem, przez cały czas
tego zwanego, pięcioro ofiarowane trudności, stając się śmi-
śle autorytet sejmiku wódcę ludności i przewoźców niejako grun-
do rozważania sejmiku i rozważania nowych wyborów.
Akt rozważania leżących sejmiku wymaga jak należy
z tego protestu. Ludność chce sobie sprawę z rozważań trud-
jakim sejmik pracował i dlatego stanęło do urn wyborczych 4 mar-
ca r. p. z tą samą odpowiedzialnością co w r. 1925. -
Podpisali protest:

Volkspartei.
Landwirtschaftspartei.
Sozialdemokratische Partei.

VII. E M I G R A C J A .

S t a t v s t y k a L i t w i n ó w w Ł o t w i e . -

"Lietuva" N.16 z 2I/I.r.b. Artvkuł p.t.: "Litwini na Łotwie". Streszczenie:

Według oficjalnej statystyki łotewskiej z 1925 r. Litwinów naliczono się w Łotwie 23.193. Cyfra nie jest wszelako zupełnie ścisła, gdyż obejmuje jedynie Litwinów uświadomionych, pomija zaś zgół Litwinów, którzy z tego czy innego względu nie określili swej narodowości. Osób o nieokreślonej narodowości istniało na Łotwie w 1925 r. - 2542, z czego znaczną część przypada na Litwinów. Sporo też było Litwinów, którzy się podali jako Polacy, lub Białorusini, zwłaszcza w Letgalii, gdzie są okolice gęsto przez wspomnianą narodowość ludność, obsadzone. Wogóle więc Litwinów na Łotwie jest canajmniej o 10% więcej, aniżeli podaje oficjalna statystyka łotewska, tak, że można przewiąć okrągłą liczbą 25 tys. Litwinów.

Litwini na Łotwie trudnią się głównie rolnictwem /10.504 osób/. Pozatem w przemyśle pracuje 4.147 Litw., a handlu 1881, na urzędach - 233, w wojsku i flocie - 162, w zawodach wyzwoleńców - 417, w skupie domowej - 1387 i w innych zawodach 3434.

Litwini z Łotwy zach. i Kurkandji mieszkają przeważnie po miastach, stanowiąc element bardziej samodzielny i przemysłny, aniżeli Litwini z Łotwy Wsch. z i Letgalii, osiadły po wsiach i nader słabo, lub wcale nieuświadomiony narodowo. Proces wynaradawiania szybko się posuwa zarówno wśród Litwinów z Łotwy Zach. /z na rzecz Łotyszów/, jak też z Łotwy Wsch. /na rzecz Polaków, Białorusinów, nawet Rosjan/.

Z większych kolonij litewskich po miastach łotewskich wymienić należy: 1/ kolonję ryską / 7748 osób /, 2/ libawską / 2637 osób / i 3/ mitawską / 635 /. Kolonja ryska posiada szereg towarzystw kulturalnych, 4 szkoły powszechne, 1 gimnazjum, przytułek i własny organ "Rīgas Balsas / Głos Rycki /. Kolonja libawska również posiada parę towarzystw i ochronę, wszelako szybko się wynaradawia, zwłaszcza na rzecz zamieszkałych tu w sporej liczbie Polaków. -

B v t r o l n i k ó w l i t e w s k i c h w e F r a n c j i

"Lietuva" N.16/i z 2I/I. r.b. Artvkuł p.t.: "Robotnicy litewscy we Francji". Streszczenie:

Szereg fabryk francuskich w związku z zastojem przemysłu zwolnił ostatnio całe falangi, pracujących tam robotników Litwinów. Ci ostatni nachodzą też tłumnie poselstwo litewskie w Paryżu, domagając się przewiezienia ich do Litwy. Pieniądze zarobione rychło wydali, to też mają do wyboru, bądź śmierć głodową, czy samobójczą, bądź też powrót do ojczyzny. -

Poselstwo może uczynić dla nieszczęśliwych ekspatriantów jedynie tyle, że wyda im szczupłą, chwilową zapomogę, zanim nie doczekają się pieniędzy od krewnych z Litwy. -

Sytuacja robotników Litwinów we Francji jest istotnie fatalna. Pomoc dla tych upośledzonych przez los istot jest niezbędna. Wyruszyli z Litwy po zarobek, tymczasem znaleźli niedzę. Nieznajomość języka i stosunków francuskich utrudnia był Litwinów robotników jeszcze więcej. -

VII. E M T O R A C J A .

2 t a t v a t y k a l i t w i n o w w d o t w i e . . .
"Litwa", N. 18 z 21.1.37. Artykuł p.t.: "Litwini na pol-
wie". Stronami:

Wodkur oficjalnie statystyki litewskiej z 1935 r. lit-
winów należą do wód kuracji 23, 193. Cytuję nie jest wcale
zupelnie ścisła, gdyż opiera się jedynie na danych litewskich
pomija zaś znane litwinów którzy z tego czy innego względu nie
określił swej narodowości. Ośrodek o nieokreślonej narodowości
istniał na terenie w 1935 r. - 2542, z czego znaczna część przy-
chodzi na litwinów. Sporo też było litwinów, którzy się ogło-
sili jako Polacy, lub Białorusini, zwłaszcza w letniskach, gdzie na oko-
lice często przez wspomnianą narodowość ludność, opasane,
Wodzie więc litwinów na terenie jest całkowicie o 10% więcej, ani-
żeli podaje oficjalna statystyka litewska, tak, że można przy-
jąć określenie litwini 23 tys. litwinów.
Litwini na terenie trudnią się głównie rolnictwem
i 10.504 osobą. Zatem w ogólnym przeliczeniu 414 litw., z inn-
ymi 1881, na terenach - 232, w wotaku i flocie - 182, w zawodach
wysokości - 41, w innych domach - 1887 i w innych zawodach
2454.
Litwini z lotów arch. i Kurandyj mieszkać przeważnie
po miastach, stanowiąc element bardziej zamożniejszy i przemysłowy
aniżeli litwini z lotów Wsch. z i letnisk, którzy po wsiach i
niezależnie, do wsi nieustannie przyjeżdżają. Proces wyjazdu
wielu z nich do miast zaczął się przed wojną z lotów Wsch. i
na terenach, jak też z lotów Wsch. Na terenach Polaków, Biał-
orusinów, nawet Rosjan.
Z większych kolonii litewskich po miastach litewskich
wymienię należy: Kolonia ryska - 7148 osób, 2 litewska - 4587
osób, i 5 litewska - 1000. Kolonia ryska posiada szereg towaro-
wych i kulturalnych, bardzo rozwiniętych, i kinematografów i wiesz-
czy "Ryba Biała" (Ryba Biała). Kolonia litewska również po-
siada parę towarowych i kinematografów, w szczególności w wzniesieniu
związanych na terenach kulturalnych tu w agencji litwini Polaków.

B v f t o i n i k o w i l i t w i n o w w F r a n c j i
"Litwa", N. 16 z 21.1.37, r. h. Artykuł p.t.: "Robotnicy li-
teracy we Francji". Stronami:

Stwierdzić należy, że w litewskich w związku z naszym prze-
mianą zwolnił ostatnio cała szereg, szczególnie tam robotników
litwinów. Ci ostatni najczęściej też głównie posiadają litewskie
język, domagając się przeważnie, aby do litwini, litwini
rodzone rzeczy wywali, to też mała do wyboru, data emigracji
na emigrację, bądź też do wyjazdu.
Posiadać może również dla litewskich eksteriorów
technia żyje, że widać im ekspozycje, ciwlowe zapomogi, zanim nie
dozostają się pieniędzy od krownych i litwini.
Stwierdzić robotników litwinów we Francji jest istotnie
łatwiejsze. Po co dla tych upośledzonych przez los jest jest nie-
podobna. Wyrosł z litwini po zarobek, tworzącem znalazłi podję-
niem, które i w tym litewskich trudnią się litwinów
robotników jest więcej.

X. K R O N I K A. a/Zagraniczna.-

Projekt dr. Szlupasa, Prezes Kowieńskiego Czerwonego Krzyża dr. Szlupas ogłosił na łamach "Lietuvos Zinios" artykuł, w którym się domaga stworzenia federacji wszystkich państw bałtyckich, czyli Litwy, Łotwy i Estonii w jedno państwo. Autor artykułu znajduje, iż jest to jedyną wyjście w obecnej chwili dla Litwy, której sytuacja międzynarodowa jest bez wyjścia. Idea dr. Szlupasa jest bardzo niepopularna na Łotwie i większość publicystów łotewskich prosto wyśmiewana.-

b/Kronika polityczna.-

Wyroki śmierci w Kownie. - Dnia 5 lutego kowieński sąd doraźny, funkcjonujący przy 5 pułku piechoty, rozważył sprawę b. księdza Ludwika Adamowskiego, Chaima Wica, Zaimana Szwarcberga, Piusa Głowackiego oraz Aleksandra Iwanowskiego, postawionych w stan oskarżenia za działalność komunistyczną. Akt oskarżenia zarzucał obwinionym, iż uprawiali oni działalność wywrotową, dążąc do obalenia przemocą istniejącego porządku prawnego. Sąd uznał wszystkich oskarżonych za winnych i wyniósł wyrok, skazując Ludwika Adamowskiego, Piusa Głowackiego, Chaima Wica i Zaimana Szwarcberga na śmierć, Aleksandra Iwanowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.-

Trzy wyroki śmierci w Poniewieżu. - Dnia 2 lutego sąd doraźny w Poniewieżu rozważył sprawę 4 włoskich pow. Birżańskiego, Aleksionasa, Strużasa, i Turko, i Kozakiewicza, postawionych w stan oskarżenia za należenie do partii komunistycznej, agitację wśród ludności i wojska oraz szkodzenie zbrojnego powstania przeciwko istniejącemu ustrojowi, uznał oskarżonych za winnych i skazał Kozakiewicza, Aleksionasa i Strużasa na śmierć, Turko na 12 lat ciężkiego więzienia. Strużasowi - jako niepełnoletniemu, kara śmierci została zastąpiona przez dożywotnie ciężkie więzienie. Skazani Kozakiewicz i Aleksionas odwołali się od wyroku do Prezydenta prosząc o ulaskawienie. Dnia 3 lutego Prezydent, rozważywszy prośbę skazanych, zdecydował, iż należy ją uwzględnić i ulaskawić. Kara śmierci dla zostanie zastąpiona dożywotnim ciężkim więzieniem.-

Ustąpienie Naczelnika pow. Kiejdańskiego. - Od dnia 1 lutego Naczelnik pow. Kiejdańskiego Jakškas opuszcza służbę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Tymczasowo opuszczone stanowisko naczelnika powiatu będzie pełnił inspektor policyjny Girsztautas.-

Dr. K. Grinius - doktor honoris causa. Wydział medyczny Uniwersytetu Litewskiego uchwalił nadać dr. K. Griniusowi tytuł doktora honoris causa. Uchwała ta miała być odczytana na uroczystym posiedzeniu wydziału medycznego w sali Uniwersytetu w niedzielę 30 stycznia.-

Projekt zmian etatów M.S.W. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało projekt zmian etatów. Projekt zawiera również etaty instytucji religijnych. /Elta/.-

c/Kronika gospodarcza.-

Zjazd dyrektorów oddziałów Banku

Litewskiego. - 28 i 29 stycznia b.r. odbył się w Kownie zjazd dyrektorów oddziałów Banku Litewskiego, w którym brało udział 22 dyrektorów. Każdy z nich złożył sprawozdanie z sytuacją ekonomiczną w swym okręgu, uwzględniając w szczególności kwestię kredytów. Z tego przeglądu sytuacji ekonomicznej w całej Litwie wyjaśniło się, iż sytuacja gospodarki rolnej nie jest wszędzie jednakowa: są miejsca, gdzie nie tylko nie ma ziarna na eksport, lecz brakuje go nawet do własnego użytku mieszkańców, są zaś takie, gdzie znaczne jego ilości mogą być użyte na eksport. Nie daje się zauważyć, aby rząd poczynił w tym względzie jakiegokolwiek kroki w celu wyrównania niedoborów i zapasów. Bank Litewski, jak wyjaśniło się na zjeździe, zamierza poczynić kroki w celu ułatwienia przewożenia ziarna i innych produktów rolniczych.

czych z miejsc, gdzie jest ich nadmiar, do miejsc, gdzie się odczuwa ich brak. Zjazd nie przewiduje wielkiego niebezpieczeństwa kryzysu, któryby mógł grozić całemu krajowi. Urodzaj na rok przyszedł, jak dotąd, przewiduje się dobry. Zdaniem przedstawicieli oddziałów, Bank Litewski powinienby zwiększyć kredyt dla rolników, jako producentów eksportu rolnego. Bank zwróci na to pilną uwagę. Jak wynika z ogólnego sprawozdania zarządu Banku, suma pożyczek wydanych przez Bank na początku 1926 r. dosięgła najwyższego poziomu, na wiosnę i latem ulegała ona stopniowemu zmniejszeniu, w jesieni zaś dosięgła najniższego poziomu. Zmniejszenie się kredytu odbywało się równoległe z coraz to pogarszającą się sytuacją ekonomiczną. Wskutek tego uległ też znacznemu zmniejszeniu dochód banku. Obecnie suma wydawanych pożyczek zaczyna się znowu zwiększać.

Zmiana ustawy o reformie rolnej. - Opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa projekt zmiany ustawy o reformie rolnej został w tych dniach przesłany do Gabinetu Ministrów. /Elta/.

d/Kronika z zakresu spraw polskich i in., mniejsz. nar.

Zamknięcie szkoły polskiej i aresztowanie nauczyciela. - Jak się dowiadujemy, 24 stycznia został aresztowany p. Wincenty Lipniewicz, nauczyciel polskiej szkoły początkowej w Kodziach, gm. Kopciowskiej pow. Sejneńskiego. Aresztowany etapem został odstawiony do Mariampola, stamtąd zaś do Kowna. Przyczyna aresztu nie znana. Lokal polskiej szkoły początkowej w Kodziach pow. Sejneńskiego został zajęty przez policję pograniczną, przez co szkoła nie może funkcjonować. - /Dz. Kow./

Założenie Kowieńskiego Oddziału Tow. "Pochodnia". W ubiegłą niedzielę 30 stycznia odbyło się zebranie organizacyjne Kowieńskiego Oddziału T-wa "Pochodnia". Zebranie w imieniu zarządu centralnego otworzył i został zaproszony na przewodniczącego p. M. Babiński. Następnie hr. Komorowski zaznamnił zebranych z zadaniami i historią T-wa, poczem zostały okrane orzeczony oddział. Do Zarządu weszli: pp. Drzniewiczówna, Junowiczowa, M. Babiński, Sz. Borysewicz i St. Szmidt, jako członkowie; oraz pp. Piotrowiczówna i M. Unichowski - jako kandydaci.

Zamknięcie oddziałów "Pochodni". - Z rozkazu komendanta kiejdańskiego zostały zamknięte oddziały T-wa "Pochodnia" w Zejmach, Kiejdanach i Datnowie. Biblioteki oddziałów tych opieczętowano. Przyczyna zamknięcia nie jest wiadoma.

Memoriał żydowskiej frakcji sejmowej. - Dnia 31 stycznia przywódca żydowskiej frakcji sejmowej dr. Robinson wystosował do Ministerstwa Oświaty memoriał w sprawie podziału zapomóg dządowych dla szkół żydowskich. Memoriał zaleca zmianę istniejącego porządku podziału tych zapomóg i wprowadzenie takiego trybu, któryby uwzględniał istotne potrzeby oświatowe ludności i jej stan materialny dla każdej poszczególnej miejscowości.

e/Kronika wojskowa.

Płk. Szkirpa występuje z armii. - B. naczelnik sztabu generalnego pułk. Szkirpa zadeklarował wystąpienie z armii. /Id. St./.

Oficerowie do szczególnych zleceń. - Przy Ministerstwie Obrony Krajowej mają być wyznaczeni oficerowie do szczególnych zleceń, na stanowiska, których są upatrzani, pułk. sztabu generalnego Szkirpa i pułk. II okręgu wojennego Wielkikis.

